

UZASADNIENIE	
Formularz UK 2	Sygnatura akt II AKa 404/18
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	6
1CZĘŚĆ WSTĘPNA	

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 8 lutego 2018 roku, sygn. akt IV K 21/14

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońcy

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

w całości

# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.	1. 1	M. S. (1), T. Ł., A. O.	T. Ł. w dniu 21.08.2012r. dokonał otwarcia dwóch rachunków dla (...) T. Ł. w banku (...) S.A.; czyny przypisane M. S. (1) w pkt I ppkt 3) i I ppkt 5), T. Ł. w pkt III pkt 3), A. O. w pkt V ppkt 1) i V ppkt 3).	potwierdzenia otwarcia rachunków	k. 6894, 6895

2.		M. S. (1)	M. S. (1) jest zatrudniony w firmie (...) w G., gdzie pełni funkcję Dyrektora Generalnego. Firma m.in. działa w obronie prawa własności, pomaga odzyskiwać nieruchomości właścicielom. M. S. (1) został oceniony jako bardzo dobry pracownik; wszystkie przypisane mu czyny.	opinia dotycząca M. S. (1) z 9.04.2019 r. wraz z dołączonym wydrukiem ze strony trójmiasto.pl	k. 7041-7044
3.		A. O.	(...). urodziła się córka A. O.; wszystkie przypisane mu czyny.	kopia skróconego aktu urodzenia	k. 6878
4.		A. S.	A. S. pracuje zawodowo, zapewnia byt rodzinie, pomaga finansowo matce. Partnerka oskarżonego M. K. (1) jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Oskarżony od 2014 roku prowadzi działalność gospodarczą; wszystkie czyny	Zaświadczenie z ZUSu o niepodleganiu ubezpieczeniu przez M. K. (1); oświadczenie M. K. (1); kopie PIT 28 oskarżonego za rok 2014, 2015, 2016, 2017; kopia umowy oskarżonego o świadczeniu przez niego usług na rzecz (...) S.A.; kopie faktur za usługi świadczone	k. 6905-6943

			<p>przypisane oskarżonemu.</p>	<p>przez oskarżonego; kopia odpisu z (...) oskarżonego; kopia karty informacyjnej dotycząca matki oskarżonego; kopia zaświadczenia z ZUSu o wysokości renty matki oskarżonego; oświadczenie matki oskarżonego o pomocy finansowej udzielanej jej przez oskarżonego; kopie faktur na zakup lekarstw dla matki oskarżonego</p>	
5.		A. S.	<p>Wyrok, co do którego Sąd odwoławczy nie kwestionuje, że dotyczy świadka Ł. M., potwierdza fakt jego skazania za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w tym za przestępstwo udzielania T. Ł. marihuany i posiadania w dniu 5 marca 2013 r. w G. znacznej ilości środka</p>	<p>kopia zanonimizowanego wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni, z 11.09.2014r. sygn. akt IX K 765/14</p>	k.7039-7040

			odurzającego w postaci marihuany o łącznej wadze 76,195 grama; czyny przypisane w pkt VIII ppkt 2) i 3).		
6.		M. S. (1), C. W. (1)	Dokumenty w postaci wydruków planu miasta potwierdzają istnienie miejsc, w których zgodnie z wyjaśnieniami C. W. (1) dokonywał odbioru amfetaminy przy udziale M. S. (1), A. R. i nieustalonego mężczyzny, i w których uprzednio miał spotykać się z M. S. (1); czyny przypisane M. S. (1) w pkt I ppkt 2), a C. W. (1) w pkt II ppkt 2).	wydruki planu miasta G., również zawierające obraz satelitarny, dotyczące miejsc w G. opisywanych przez C. W. (1) których miał odbierać amfetaminę przy udziale M. S. (1), A. R. i nieustalonego mężczyzny, i w których uprzednio miał spotykać się z M. S. (1)	k.7001-7007
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.	A. S.	Nie udowodniono, że skazanie Ł. M.	kopia zanonimizowanego wyroku	k. 7039-7040	

	za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomani, w tym mające związek z niniejszą sprawą – przemawia za tym, że jego relacje procesowe powinny zostać w całości uznane za niewiarygodne; czyny przypisane w pkt VIII ppkt 2) i 3).	Sądu Rejonowego w Gdyni, z 11.09.2014r. sygn. akt IX K 765/14		
--	--	---	--	--

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	kopie potwierdzenia otwarcia rachunków	brak przesłanek do uznania, że potwierdzenia nie stanowią kopii dokumentów rzeczywiście wystawionych; brak podstaw do kwestionowania ich treści
2.	opinia dotycząca M. S. (1) z 9.04.2019 r. wraz z dołączonym wydrukiem ze strony trójmiasto.pl	brak podstaw do kwestionowania wiarygodności informacji zawartych w opinii i załączniku
3.	kopia skróconego aktu urodzenia	brak podstaw do kwestionowania informacji zawartych w kopii dokumentu
4.	zaświadczenie z ZUSu	brak podstaw do kwestionowania informacji zawartych

	<p>o niepodleganiu ubezpieczeniu przez M. K. (1); oświadczenie M. K. (1); kopie PIT 28 oskarżonego za rok 2014, 2015, 2016, 2017; kopia umowy oskarżonego</p> <p>o świadczeniu przez niego usług na rzecz (...) S.A.; kopie faktur za usługi świadczone przez oskarżonego; kopia odpisu z (...) oskarżonego; kopia karty informacyjnej dotycząca matki oskarżonego; kopia zaświadczenia z ZUSu</p> <p>o wysokości renty matki oskarżonego; oświadczenie matki oskarżonego</p> <p>o pomocy finansowej udzielanej jej przez oskarżonego; kopie faktur na zakup lekarstw dla matki oskarżonego</p>	<p>w przedłożonych dokumentach i ich prawdziwości</p>
5.	<p>kopia zanonimizowanego wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni, z 11.09.2014r. sygn. akt IX K 765/14</p>	<p>brak podstaw do kwestionowania informacji obrońcy oskarżonego, że wyrok dotyczył Ł. M. i zawierał treść zgodną z przedłożoną w toku rozprawy kopią</p>
6.	<p>wydruki planu miasta G., również zawierające obraz satelitarny, dotyczące miejsc w G. opisywanych przez C. W. (1), w których miał odbierać amfetaminę przy udziale M. S. (1), A. R. i nieustalonego mężczyzny, i w których uprzednio miał spotykać się z M. S. (1)</p>	<p>brak podstaw w niniejszej sprawie do zakwestionowania uzyskanych wydruków, których źródłem pochodzenia jest serwis internetowy Google Maps</p>

<p>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

1.	kopia zanonimizowanego wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni, z 11.09.2014r. sygn. akt IX K 765/14	Dowód został uznany przez Sąd odwoławczy za wiarygodny, ale nieprzekonujący, że skoro Ł. M., będący świadkiem w niniejszej sprawie, został skazany za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to okoliczność ta podważa jego zeznania w całości. Taki automatyzm godziłby w zasadę swobodnej oceny dowodów.
----	---	--

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
7. 1111.	1. zarzuty zawarte w apelacji obrońcy M. S. (1)	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadne
2. zarzuty zawarte w apelacji obrońcy A. S.	częściowo zasadne	
3. zarzuty zawarte w apelacji obrońcy C. W. (1)	częściowo zasadne	
4. zarzut zawarty w apelacji obrońcy A. K. (1)	niezasadny	
5. zarzuty zawarte w apelacji obrońcy T. Ł.	niezasadne	
6. zarzut zawarty w apelacji obrońcy A. O.	niezasadny	

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutów za zasadne, częściowo zasadne albo niezasadne</p>	
<p>Ad. 1. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego M. S. (1) nie zasługiwały na uwzględnienie.</p> <p>Nie zaistniały: obraza przywołanych przepisów postępowania, to jest art. 170 §1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., jak i błąd w ustaleniach faktycznych, które mogły mieć wpływ na treść wyroku.</p> <p>Odnosząc się do przedstawionych, kolejnych zarzutów.</p> <p>Nie można stwierdzić, by doszło do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mającego wpływ na treść wyroku, polegającego na uznaniu M. S. (1) za winnego przypisanych mu czynów.</p> <p>Rację ma obrońca oskarżonego, gdy wskazuje, że zasadnicze znaczenie dla poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, w odniesieniu do M. S. (1), miały wyjaśnienia współoskarżonych A. R., C. W. (1), T. Ł. i A. O.. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku świadczy o tym, że Sądowi I instancji znane były standardy oceny dowodów z pomówień, do których odwoływał się apelujący. Ocena wyjaśnień wymienionych osób, wbrew przekonaniu obrońcy oskarżonego, cechowała się szczególną wnikliwością i ponadprzeciętną skrupulatnością. Nie ma też wątpliwości, że przedmiotem badania Sądu Okręgowego było, czy wyjaśnienia tych osób są konsekwentne, stanowcze, zgodne</p>	

z doświadczeniem życiowym i logiką wypadków, czy znajdują potwierdzenie w innych dowodach, a pomawiający nie mają interesu osobistego lub procesowego w obciążaniu współoskarżonego. Świadczy o tym analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w której dokonano oceny wyjaśnień A. R., C. W. (1), T. Ł. i A. O. (k. 38-49, 49-66, 77-84, 66-77), ale także ta część, w której Sąd I instancji odnosił się do wyjaśnień złożonych przez M. S. (1), również przez pryzmat wyjaśnień wymienionych współoskarżonych i innych dowodów (k. 96-122). Ocenę tę podzielił Sąd odwoławczy, bez konieczności jej ponownego przytaczania.

Mając ją na uwadze nie można przyjąć, że Sąd Okręgowy w ogóle nie badał, czy pomawiający mogli mieć interes w pomówieniu oskarżonego. Przeciwnie, przedmiotem analizy Sądu było zarówno to, czy możliwe jest, że doszło do zmywy wymienionych przeciwko M. S. (1), jak też czy mieli interes, by wskazywać na osobę tego ostatniego oskarżonego. Badał więc, czy współoskarżeni byli w konflikcie z M. S. (1), czy mieli powody, by chcieć go fałszywie pomówić, powiązania między nimi, treść kolejno składanych wyjaśnień przez pomawiających, jak i treść wyjaśnień M. S. (1), w których starał się wykazać, że doszło do zmywy (m.in. k.115, 119, 120).

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje na to, że jak twierdzi obrońca, Sąd I instancji nie oceniał dowodów przez pryzmat wynikających z nich okoliczności i we wzajemnym powiązaniu z zachowaniem reguł art. 7 k.p.k., ale przez pryzmat swojego założenia o sprawstwie M.

S. (1). Już lektura przywołanych wyżej fragmentów uzasadnienia podważa tak wyrażone stanowisko obrońcy. Przede wszystkim na podkreślenie zasługuje, że to ocena wszystkich dowodów zebranych w sprawie doprowadziła do ustalenia stanu faktycznego, a jednocześnie spełnia ona kryteria swobodnej oceny określone w art. 7 k.p.k. Co prowadzi do wniosku, że to stanowisko obrońcy uznać należy za dowolne.

Ogólne stwierdzenie obrońcy, że wyjaśnienia A. R. cechuje chęć absolutnego obciążenia M. S. (1), a inne dowody nie potwierdzają sprawstwa tego oskarżonego, bez wykazania konkretnych uchybień, jakich miał się dopuścić Sąd I instancji w ocenie A. R., stanowi wyłącznie dowolną polemikę z prawidłową oceną tego dowodu, przedstawioną przez Sąd I instancji.

Nie stanowi istotnego argumentu apelującego, że brak wskazań, by przekazy pieniężne adresowane na A. R. pochodziły z przestępstw narkotykowych i należały do M. S. (1), gdy jednocześnie wskazuje, że potwierdzają tę okoliczność wyjaśnienia współoskarżonych. Okoliczności związane z przekazami pocztowymi, w kontekście wyjaśnień złożonych przez A. R., były przedmiotem wnikliwej, zgodnej z zasadami określonymi art. 7 k.p.k., analizy Sądu Okręgowego (k. 41-45). Tę podzielił Sąd odwoławczy, skoro obrońca nie wykazał jej błędności.

Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska obrońcy M. S. (1), że ocena wyjaśnień A. R. jest niekonsekwentna. Z pewnością o takiej niekonsekwencji nie może świadczyć to, że Sąd I instancji uznał wyjaśnienia A. R. za wiarygodne

„w zasadzie”, „generalnie”, a jednocześnie zauważył, iż jako przesadzoną należało potraktować tę ich część, w których wskazywał, że bał się M. S. (1) i wykonywał jego polecenia ze strachu przed nim, działał pod przymusem. Przytoczone wyżej stwierdzenia nie pozostają bowiem w sprzeczności ze sobą. Pierwsze oznaczają, że co do zasady wyjaśnienia A. R. jawiły się jako wiarygodne, a podany jako drugi wywód uzasadnienia świadczy o występowaniu wyjątku od tej zasady. To, że Sąd I instancji, we wskazanej części, nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, co właściwie umotywował, nie przekreślało wiarygodności pozostałych wyjaśnień tego oskarżonego. Taka ocena, świadczyła wręcz o jej skrupulatności i przeczyła temu, by Sąd Okręgowy zbagatelizował, że oskarżony starał się w sposób niewiarygodny tłumaczyć własne zachowanie strachem przed M. S. (1) (k. 48-49 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd I instancji wyraźnie wskazał powody, dla których nie daje wiary wyjaśnieniom A. R. w powyższym zakresie, tak jak uprzednio, odwołując się również do pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie wskazał na przyczyny, dla których w pozostałym zakresie uznał wyjaśnienia tego oskarżonego za wiarygodne (k.38-47), a te nie pozwalały na przyjęcie, że jeśli A. R. minął się z prawdą w niewielkiej części, to postawa taka przekreślała wiarygodność pozostałych jego wyjaśnień. Nie można też stwierdzić, że Sąd I instancji z niezrozumiałych względów uznał, że A. R. nie chciał za wszelką cenę obciążyć M. S. (1). Takie stanowisko zostało

bowiem jednoznacznie wyjaśnione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 39), gdy Sąd Okręgowy wskazał, za jego przyjęciem przemawia w szczególności to, iż A. R. podał, że naboje, które u niego ujawniono, S. kazał mu wyrzucić, czego ten jednak z własnej inicjatywy nie zrobił. Nie sposób też twierdzić, że A. R. koncentrował się obciążaniu za wszelką cenę M. S. (1), gdy jego wyjaśnienia obciążały jego samego i innych współoskarżonych.

Nie jest prawdą, że A. R. w swoich wyjaśnieniach wskazał, iż M. S. (1) miał zażywać środki odurzające w trakcie treningów z młodzieżą. A. R. nigdy nie zawarł w swoich wyjaśnieniach podobnego twierdzenia. Wyjaśnił natomiast, że widział, jak M. S. (1) zażywał narkotyki, raz w mieszkaniu na P. (P. -dzielnica G.), raz w B.; prawdopodobnie była to amfetamina (k. 5209). Nie sposób więc uznać, że Sąd I instancji oddalając wniosek dowodowy o przesłuchanie świadków K. G. i O. O. (1) na okoliczność zachowania M. S. (1) w czasie treningów – naruszył prawo do obrony oskarżonego, uniemożliwiając mu obronę przed pomówieniem A. R..

Zważywszy jednak na to, że na przywołanych przez obrońcę kartach 798-799, gdzie miały się znajdować wyjaśnienia A. R., występowały zeznania T. Ł. – należało rozważyć, czy przedstawiony przez obrońcę zarzut obrazy prawa procesowego, to jest art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. zasługiwał na uwzględnienie, w kontekście nieprecyzyjnie przywołanej treści, jak się okazało zeznań T. Ł.. Przeprowadzone w tym zakresie rozważania, prowadzą również do

wniosku o niezasadności zarzutu.

Rzecz

bowiem w tym, że zeznania te nie mogły i nie stały się dowodem w sprawie, skoro po ich złożeniu przedstawiono zarzuty T. Ł. i zmieniła się w sposób istotny jego rola procesowa. W składanych w sprawie wyjaśnieniach T. Ł. nie wskazywał, by M. S. (1) zażywał narkotyki w czasie treningów. Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy w tym zakresie, a więc przesłuchania wymienionych świadków K. G.

i O. O. (1), na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. stwierdzając, że zawnioskowane osoby nie miały wiedzy o działalności oskarżonego związanej z treścią zarzutów. W przekonaniu Sądu odwoławczego, Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przywołanych przez obrońcę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a wydane rozstrzygnięcie o niedopuszczeniu dowodów z zeznań wymienionych osób należało uznać za trafne, również

z innych powodów niż wskazany przez Sąd Okręgowy. Rzeczywiście brak jakichkolwiek przesłanek (nie wynika to z wniosku dowodowego), że świadkowie posiadali wiedzę o działalności oskarżonego związanej z treścią zarzutów. Dużo istotniejsze jednak, że zeznania tych osób nie mogły okazać się pomocne w weryfikowaniu wyjaśnień A. R., jak

i wyjaśnień T. Ł., który przecież nie twierdził w nich, jak wskazuje apelujący, że M. S. (1) zażywał narkotyki w czasie treningów. Wobec tego przesłuchanie wymienionych osób należało ocenić przede wszystkim jako nieprzydatne dla oceny wyjaśnień wskazanych oskarżonych, a nadto jako zmierzające w sposób oczywisty do

przedłużenia postępowania, mając także na uwadze zawansowany etap postępowania sądowego, na którym wniosek zgłoszono. Wniosek powinien więc zostać oddalony na podstawie art. 170 § 1 pkt 3

i 5 k.p.k. Ograniczenie się przez Sąd Okręgowy wyłącznie do pkt 5 tego przepisu nie miało wpływu na treść wyroku, skoro rozstrzygnięcie było ostatecznie prawidłowe. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na to, że w sprawie został przesłuchany w charakterze świadka M. B., który potwierdził prawidłową postawę M. S. (1) w czasie zajęć sportowych samoobrony (k. 6124-6124v), takiej postawy w czasie treningów nie kwestionował A. R., jak i T. Ł.. Również w tym kontekście, nie można było uznać, że nieuwzględnienie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadków K. G. i O. O. (1) naruszało prawo do obrony oskarżonego.

Nie stwierdzono, by Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych poprzez błędną ocenę i uznanie za wiarygodne wyjaśnień A. R., w których wskazywał, że M. S. (1) otrzymał partię amfetaminy, którą przekazał następnie W., od swojego brata D. K..

Argumenty zaprezentowane w apelacji obrońcy nie świadczyły o wadliwości ustaleń Sądu I instancji zawartych na stronie 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie podważa ich to, że tylko w oparciu o wyjaśnienia A. R. możliwe było ustalenie, że określona przez niego partia narkotyku została przekazana M. S. (2) przez jego brata D. K.. A. R. nie miał żadnego powodu, by w sposób nieprawdziwy przedstawiać okoliczności związane z tym przekazaniem. Na taki nie

wskazał apelujący. Jego relacja w tym zakresie była konsekwentna i logiczna, a zatem nie stwierdzono by rażąco infantylnym, zwłaszcza, że obrońca nie wyjaśnił na czym ten infantylny miałby polegać. Fakt, że A. R. był konsekwentny w przedstawianiu przedmiotowego zdarzenia, jak i wskazane wyżej inne okoliczności świadczyły o wiarygodności jego wyjaśnień.

Nie świadczy o niewiarygodności tych wyjaśnień, że nie znalazły potwierdzenia w innych dowodach, skoro nie jest to okoliczność, która wyklucza możliwość dokonania oceny wyjaśnień oskarżonego – jako wiarygodnych, zwłaszcza, gdy w większości pozostałej ich części (z jednym wyjątkiem) zasługiwały na wiarę i w wielu aspektach znajdowały potwierdzenie w innych dowodach. Bez znaczenia pozostaje przy tym, czy D. K. przedstawiono zarzuty w związku z wyjaśnieniami A. R.. Postępowanie organów ścigania nie wyklucza możliwości dokonywania samodzielnych ustaleń faktycznych przez sąd, zgodnie z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej, która została wyrażona w art. 8 § 1 k.p.k.

Nie ma znaczenia dla oceny prawidłowości ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji wywód obrońcy dotyczący znaczenia rozpoznania przez A. D. K. na zdjęciach, skoro kluczowe znaczenie ma fakt rozpoznania D. K., jako brata, od którego M. S. (2) miał otrzymać amfetaminę, a nie to, czy przed tym rozpoznaniem A. R. znał brata M. S. (2) z widzenia.

Co do wyjaśnień złożonych w sprawie przez T. Ł., trzeba

podkreślić, że Sąd Okręgowy nie tylko dostrzegł zmiany wyjaśnień tego oskarżonego, ale poddał składane przez tego oskarżonego relacje wnikliwej ocenie. Wyraźnie wskazał dlaczego i w jakiej części daje wiarę wyjaśnieniom T. Ł. złożonym w czasie postępowania przygotowawczego, jak i na początkowym oraz końcowym etapie rozprawy (k. 77-79 i 84). Uwagę zwraca, że Sąd uznał, że wyjaśnienia te zasługują na wiarę w tej części, w której znalazły potwierdzenie w pozostałych dowodach. Sąd I instancji w sposób przekonujący wyjaśnił też powody, dla których za niewiarygodne ocenił wyjaśnienia T. Ł., w których odwołał te składane w czasie śledztwa i na początku rozprawy (k. 80-84), bez konieczności ich ponownego przytaczania. Nie było też tak, że Sąd Okręgowy nie dostrzegł, że A. K. (1) w dniu 20 października 2014 roku potwierdził wyjaśnienia złożone przez T. Ł., na kolejnych terminach rozprawy, w których wycofał się z obciążających M. S. (1) i A. S. relacji. Przeciwnie, miał tę postawę na uwadze i zasadnie dostrzegł, że A. K. (1) zdecydował się na wsparcie zmienionych wyjaśnień T. Ł. po tym, jak uzyskał na sali rozpraw informację o zmianie postawy procesowej tego ostatniego i odczytaniu pisemnych oświadczeń, w których T. Ł. podawał, że doszło do ustalenia przez niego i C. W. (1) wspólnych wyjaśnień obciążających M. S. (1), jak również do namówienia do tego A. O. i A. K. (1). Jednocześnie, Sąd I instancji przedstawił powody, dla których tym wyjaśnieniom nie dał wiary (k. 94-95 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ocenę tę, jako logiczną i rzeczową podzielił Sąd odwoławczy. Apelujący nie wykazał, by zaprezentowana ocena

wyjaśnień T. Ł., jak i A. K. (1), była nieprawidłowa, a jedynie ograniczył się do wskazania, że zmienione w sposób korzystny dla oskarżonego M. S. (1) wyjaśnienia zostały potwierdzone przez A. K. (1), co nie mogło doprowadzić do potwierdzenia zasadności stawianego przez niego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Analiza wyjaśnień T. Ł., jak i A. K. (1), przeprowadzona przy uwzględnieniu pozostałych dowodów, przeczyła też przekonaniu obrońcy o odrzuceniu przez Sąd Okręgowy „a priori” wersji korzystnej dla M. S. (1). Jednocześnie podkreślić trzeba, że Sąd I instancji miał na uwadze wyjaśnienia złożone przez T. Ł. w końcowej części rozprawy, gdy ponownie zmienił swoje wyjaśnienia, odwołał te korzystne dla oskarżonego

i ponownie potrzymał wyjaśnienia złożone w toku śledztwa i na rozprawie w dniu 29 lipca 2014 roku (k. 82 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a zatem zwrócił uwagę na to, iż T. Ł. tłumaczył wcześniejszą zmianę wyjaśnień na korzystne dla M. S. (1), tym, że był zastraszany, opisując naciski na niego, do których doszło w łazni Aresztu Śledczego w G.. Raz jeszcze należy podkreślić, że Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał te wyjaśnienia T. Ł., które pozostawały w zgodzie z innymi uznanymi za wiarygodne dowodami.

Nie stwierdzono, by na uwzględnienie zasługiwał zarzut obrońcy oskarżonego M. S. (1) – naruszenia prawa procesowego, a więc art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., mającego wpływ na treść wyroku, a polegającego na niezasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o zwrócenie się do Aresztu Śledczego w G. celem

ustalenia danych osobowych osób, które przed dniem 20 października 2014 r. były w grupie osób doprowadzanych do łaźni razem z T. Ł. i przesłuchania ich na okoliczność zdarzenia opisywanego przez T. Ł., co naruszało prawo do obrony M. S. (1).

W pierwszej kolejności trzeba przypomnieć, że T. Ł. znalazł się w Areszcie Śledczym w G., pozbawiony wolności w innej sprawie, od dnia 19 września 2014 r.,

a pismo, w którym odwołał wcześniejsze wyjaśnienia złożył na rozprawie w dniu 20 października 2014 r. Gdy w końcowej części rozprawy T. Ł. odwołał wcześniejsze zmienione

i korzystne m.in. dla M. S. (1) wyjaśnienia podał, starając się wyjaśnić dlaczego uprzednio takie złożył, że na łaźni dostał list i tam osoby na niego wpływały, było to 6-7 osób. Po dwóch dniach udzielił odpowiedzi, zmienił wyjaśnienia i wszystko ucichło (k. 6424v-6426).

Te wyjaśnienia spowodowały, że obrońca oskarżonego M. S. (1) złożył wniosek dowodowy, na który wskazał w apelacji (k. 6476v), a następnie Sąd Okręgowy (k. 6477) wydał postanowienie o oddaleniu tego wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. jako nieprzydatnego i zmierzającego do przedłużenia postępowania.

Przy czym w uzasadnieniu tego postanowienia wskazał, że nie można ustalić kto rzeczywiście miał kontakt z T. Ł. w trakcie korzystania z kąpieli, mógł też mieć kontakt z innymi osobami, nie sposób oczekiwać, że te osoby potwierdzą, że zachowały się w opisany przez niego sposób, a obrońca złożył wniosek kilka tygodni po przesłuchaniu oskarżonego.

Chociaż rację należało przyznać obrońcy, że uzasadnienie powyższej decyzji procesowej budziło wątpliwości, bo Sąd Okręgowy nie miał podstaw, by z góry zakładać, że ustalenie tych osób było niemożliwe, skoro tego nie sprawdził, jak i niedopuszczalne było przyjmowanie założeń co do treści ewentualnych zeznań przed przesłuchaniem określonych osób, to jednak ta wadliwość, podobnie jak wadliwość przywołanej podstawy prawnej, o czym niżej – nie oznaczała, by postanowienie, w którym nie uwzględniono wniosku dowodowego było chybione.

W ocenie Sądu odwoławczego, przedstawiony wniosek obrońcy zasadnie został oddalony, przy czym prawidłową podstawę prawną oddalenia powinien stanowić art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. Wniosek o ustalenie osób, które od 19 września 2014 r. do 20 października 2014 r. były w grupie osób osadzonych doprowadzanych do łaźni z T. Ł. oraz ich przesłuchanie w celu ustalenia, czy miało miejsce zdarzenie przez niego opisywane w postaci gróźb, nacisków w celu zmiany wyjaśnień zasadnie został oddalony, ponieważ okoliczność, która miała zostać udowodniona, a więc, czy grożono T. Ł., naciskano na niego, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ służyłaby wyłącznie ustaleniu motywacji, którą kierował się T. Ł. odwołując obciążające M. S. (1) wyjaśnienia, a to nawet, przy przyjęciu, że była inna niż wskazywał oskarżony – nie pozwalałoby na rozstrzygnięcie, w jakiej części jego wyjaśnienia należałoby uznać za wiarygodne, poza tymi, w których opisywał zdarzenie w łaźni Aresztu Śledczego w G..

Warto zwrócić uwagę, że po zmianach wyjaśnień przez T. Ł., Sąd I instancji

z ogromną ostrożnością podchodził do wyjaśnień oskarżonego. Dlatego wskazał precyzyjnie powody, dla których uznał w części jego wyjaśnienia za wiarygodne, w szczególności odnosząc się do ich potwierdzenia w innych, uznanych za wiarygodne dowodach. Podobnie – kiedy oceniał wyjaśnienia po ich zmianie na korzyść M. S. (1), również podał powody, dla których jawią się one jako niewiarygodne. W tym kontekście, jako nieistotne jawiło się, czy faktycznie zmiana ta spowodowana była naciskami ze strony innych osób, czy bliżej nieznanymi osobistymi pobudkami oskarżonego. Ta zmiana wystąpiła, a co istotne treść zmienionych wyjaśnień, w przeciwieństwie do składanych w śledztwie i znajdujących potwierdzenie w innych dowodach - nie jawiła się jako wiarygodna z powodów precyzyjnie i prawidłowo wskazanych przez Sąd I instancji (k. 82-84), której to argumentacji nie starał się nawet podważyć obrońca oskarżonego.

Inaczej rzecz ujmując, bez znaczenia pozostaje, czy to naciski w areszcie spowodowały zmianę wyjaśnień, niezależnie bowiem od tego, czy taka okoliczność wystąpiła, zmienione w sposób korzystny dla M. S. (1) nie zasługiwały na wiarę, a więc ostatecznie oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego, mimo błędów, ocenić należało jako trafne. Natomiast popełnione błędy procesowe – nie miały w tym zakresie wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

W żaden sposób apelujący nie wyjaśnił jakie znaczenie, dla przedstawionego przez niego

zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych ma wyrażone „na marginesie” apelacji spostrzeżenie, że pomawiające M. S. (1) wyjaśnienia T. Ł., że był winny pieniądze w kwocie 60 000 zł K. K. (2) nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach tego świadka, który nie potwierdził, by znał M. S. (1). obrońca nie wskazał w tym kontekście na błędne ustalenia Sądu Okręgowego, jak też nie przywołał oceny dowodów dokonanej przez ten Sąd, którą można byłoby uznać za nieprawidłową. Wobec tego, powyższe spostrzeżenie nie miało wpływu na ocenę zaskarżonego wyroku.

Co do oceny wyjaśnień C. W. (1), które obrońca przywołał w odniesieniu do czynu polegającego na wprowadzeniu przez M. S. (1) do obrotu od września 2012 r. do połowy listopada 2012 r. znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości nie mniejszej niż około dwóch kilogramów, wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy miał je na uwadze, o czym świadczy analiza wyjaśnień C. W. (1), zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (głównie k. 54-56). Warto też zauważyć, że Sąd I instancji, kiedy przechodził do oceny wyjaśnień poszczególnych oskarżonych wyraźnie wskazał, że jeśli chodzi o wyjaśnienia C. W. (1), to wprawdzie przyznawał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, to jednak jego relacje procesowe nie są do końca spójne. To spowodowało, że ocena jego wyjaśnień dokonana została z dużą ostrożnością, przy uwzględnieniu omówionych dowodów ujawnionych w trakcie rozprawy. Analizując, prawidłowo przytoczone przez obrońcę, zmienne wyjaśnienia C. W. (1), odnoszące się do przekazania mu

przez M. S. (1), za pośrednictwem innych osób amfetaminy, posiłkując się innymi dowodami, a głównie wyjaśnieniami A. R. i relacjami M. W. (1), doszedł do przekonania, że takie przekazanie miało miejsce dwukrotnie w okresie od września do połowy listopada 2012 r., jedno z nich zapoczątkowane przyjazdem pod sklep (...) w G., przemieszczeniem się w okolice znajdującego się niedaleko (...), spotkaniem z M. S. (1), zakończone przekazaniem C. W. (1) kilograma amfetaminy przez A. R., drugie zapoczątkowane spotkaniem C. W. (1) z M. S. (1) na parkingu pod sklepem (...) w G., zakończone, po przemieszczeniu się C. W. (1), odbiorem kilograma amfetaminy przy znajdującym się w niedalekiej odległości sklepie (...), który to środek psychotropowy został pozostawiony przy śmietniku, w kubelku z (...). obrońca, wprawdzie dostrzegł rozbieżności w wyjaśnieniach C. W. (1), które miał na uwadze Sąd I instancji, to jednak nie odniósł się do ich oceny zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy. Gdyby to uczynił, musiałby między innymi dostrzec, że Sąd ten nie przyjął, by amfetaminę w kubelku w pobliżu (...) pozostawił A. R., a zatem niepotrzebnie odwołał się do fragmentu wyjaśnień tego oskarżonego, który podawał, że ma 171 cm wzrostu, wskazując w kontekście wyjaśnień C. W. (1), że nie można uznać, by R. był wysokim mężczyzną. Podobnie, uważna analiza oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji nie pozostawia wątpliwości, że Sąd ten, między innymi w oparciu o eksperyment procesowy przeprowadzony z udziałem C. W. (1) (k. 436-446), podczas którego wskazywał on w szczególności miejsca w G., gdzie

dochodziło do jego spotkań z M. S. (1) oraz te, w których odbierał amfetaminę – prawidłowo, zlokalizował te miejsca (k. 55-56 uzasadnienia). Sąd Okręgowy miał więc pełną wiedzę na temat tego, że sklep (...) znajduje się nieopodal sklepu (...), a w niedalekiej odległości od sklepu (...) znajduje się (...) i sklep (...).

Kiedy w toku rozprawy, został złożony wniosek dowodowy o przeprowadzenie ponownego eksperymentu procesowego w celu zweryfikowania wyjaśnień C. W. (1), Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. wydał postanowienie o jego oddaleniu, ponieważ zawnioskowany dowód jest nieprzydatny do stwierdzenia okoliczności wskazywanych w treści wyjaśnień W. i zmierza do przedłużenia postępowania (wniosek k. 6171-6198, postanowienie k. 6205v-6206).

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny, w toku postępowania odwoławczego, dla jednoznacznego wyjaśnienia usytuowania miejsc w G., do których odnosił się C. W. (1) – za celowe uznał wykonanie wydruków planu miasta G., obejmujących te miejsca, takie wydruki wykonano, korzystając z serwisu internetowego Mapy Google, dowód w tej postaci został przeprowadzony z urzędu w toku rozprawy (k. 7048).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, a więc art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k., trzeba stwierdzić, że nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim dlatego, że ponowne przeprowadzenie eksperymentu procesowego należało ocenić jako nieprzydatne

dla oceny wyjaśnień C. W. (1), zwłaszcza, gdy w czasie eksperymentu z 28 listopada 2012 roku oskarżony ten wskazywał miejsca, w których miały się rozgrywać wydarzenia, a obrońca oskarżonego M. S. (1) i on sam nie wykazali, by przeprowadzenie ponownego eksperymentu było konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dodatkowo dowód taki jawił się jako nieprzydatny wobec uzyskania na etapie postępowania odwoławczego wydruków planu miasta G. dotyczących opisywanych miejsc, w tym zawierających również ich obraz satelitarny. Już w świetle ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, w oparciu o wyjaśnienia C. W. (1), po dokonaniu oceny ich wiarygodności, również w oparciu o pozostałe wskazane przez ten Sąd dowody, nie było wątpliwości gdzie znajduje się sklep (...), jak i że (...) nie znajduje się w okolicach (...), (...) nie sąsiaduje z (...), sklepy (...) i (...) znajdują się w różnych miejscach G.. Bez znaczenia pozostawało przy tym, jakie śmietniki znajdują się przy (...), skoro jeśli chodzi o to miejsce, to zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego – A. R. wręczył osobiście C. W. (1) amfetaminę. Nie sposób w konsekwencji uznać, że oddalenie omawianego wniosku dowodowego naruszyło prawo do obrony oskarżonego M. S. (1).

Nie można też zgodzić się z obrońcą oskarżonego, że uchylenie pytania skierowanego do A. R., jaka jest odległość pomiędzy (...) a (...), naruszało prawo do obrony oskarżonego. Uchylenie tak sformułowanego pytania w niczym nie naruszało prawa do obrony oskarżonego, skoro już w świetle przeprowadzonego eksperymentu z udziałem C. W. (1), nie było

wątpliwości, że tak zadane pytanie nie miało znaczenia dla oceny złożonych przez niego wyjaśnień, brak bowiem było podstaw do przyjęcia, iż zaraz po spotkaniu pod sklepem (...) doszło do odbioru amfetaminy w (...), ponieważ ten nastąpił przy sklepie (...).

Obrońca, odnosząc się do czynu polegającego na wprowadzeniu przez M. S. (1) we wrześniu 2012 r. do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 700 gramów oraz czynu polegającego na kierowaniu wykonaniem przez A. O. czynu zabronionego polegającego na podrobieniu w celu użycia za autentyczny dokumentu w postaci umowy kupna sprzedaży samochodu marki (...), starał się wykazać zaistnienie błędu w ustaleniach faktycznych poprzez stwierdzenie, że wyjaśnienia współoskarżonych należy uznać za nielogiczne i niekonsekwentne. Pominął jednak analizę dowodów zaprezentowaną przez Sąd I instancji (w szczególności k.67-77, 78-79, 84, 61, 45-47, 115-116, 119-121 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), skoro w zasadzie się do niej nie odniósł, nie wykazał jej wadliwości, a na poparcie przedstawionego stanowiska wskazał w odniesieniu do T. Ł. jedną nieścisłość, w przypadku A. O. dwie, a także zwrócił uwagę na wyjaśnienia M. S. (1), który zaprzeczał, by na jego polecenie T. Ł. przekazał, w pierwszej połowie września 2012 r. – 700 gram marihuany A. O., podnosząc, iż T. Ł. przebywał w tym czasie w Norwegii, telefonował do niego informując, że pobrał 1000 zł z konta bankowego służącego do prowadzenia działalności (...). Taka metoda kwestionowania

zaskarżonego wyroku nie mogła okazać się skuteczna.

Nie podważa ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, że T. Ł., będąc przesłuchiwanym w dniu 29 kwietnia 2013 r. wskazał, iż marihuanę, którą przekazał A. O., otrzymał od S. (1) w G., spotkali się na mieście (k. 1651),

a w czasie przesłuchania w dniu 21 czerwca 2013 r. twierdził, że otrzymał ją od M. S. (1), chyba w jego mieszkaniu na ulicy (...) (k. 2422). Przede wszystkim dlatego, że T. Ł., już w pierwszym, przywołanym przesłuchaniu (nie drugim jak wskazuje obrońca) wyjaśnił, że marihuanę otrzymał od S. (1) w G., nie pamiętał dokładnie gdzie, wyraził przeświadczenie, że gdzieś w mieście. Ta niepamięć, zważywszy na szereg transakcji związanych z narkotykami, które T. Ł. przeprowadzał, a także upływ kilku miesięcy od zdarzenia, była usprawiedliwiona. W tej sytuacji nie można przykładać zbyt dużej wagi do tego, że po upływie kolejnego czasu, podczas przesłuchania T. Ł. wyraził przypuszczenie, nie przekonanie, że marihuanę otrzymał od M. S. (1) – chyba w jego mieszkaniu.

Sąd Okręgowy miał na uwadze wyjaśnienia A. O., złożone 16 kwietnia 2013 r., w których wskazał, że kiedy w B. odbierał marihuanę, wydawało mu się, że w samochodzie mógł być T. Ł. (k. 1535). Sąd dokładnie zacytował ten fragment wyjaśnień: „Wydaje mi się, że w samochodzie były 2 osoby, ale nie potrafię powiedzieć kto bo było ciemno (...) Mi się jedynie wydaje, że w tym samochodzie mógł być T. i taki A. (...) T. z kolei po tym spotkaniu miał już jechać do Norwegii” (k. 69 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Istotne jest

jednocześnie zwrócenie uwagi na to, czym była spowodowana treść tych wyjaśnień. W tych pierwszych wyjaśnieniach, jak zasadnie zwrócił uwagę na to Sąd Okręgowy, A. O. starał się nie obciążać T. Ł., również kiedy odnosił się do sytuacji, gdy nabywał narkotyki od T. Ł.. Wówczas posłużył się podobnie brzmiącym sformułowaniem „Możliwe, że mogłem kupować narkotyki od T. i pisać do niego sms-y z tym związane, ale już nie pamiętam szczegółów” (k. 1538 akt sprawy, k. 67 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Dopiero podczas kolejnego przesłuchania A. O. zdecydował się na złożenie obciążających T. Ł. wyjaśnień (k.1642-1648). W związku z tym, jego twierdzenie, że w samochodzie mógł być T. Ł. nie oznaczało barku pewności co do tego, czy to był on, a jedynie stanowiło wyraz starań

o nieobciążanie stanowcze wymienionego. Poza tym, w świetle zasad doświadczenia życiowego, brak rozpoznania T. Ł. przez A. O. jawi się jako wątpliwy, skoro mężczyźni znali się, a zatem nie była potrzebna nawet dobra widoczność osób w samochodzie, by A. O. zorientował się, że to jego kolega przekazuje mu marihuanę. Uwagę zwraca, że A. O. nigdy nie kwestionował wyjaśnień T. Ł., iż ten przekazał mu wspomniane narkotyki. Dla odpowiedzialności M. S. (1) istotne jest, że A. O. zawsze wyrażał przekonanie, iż pochodziły one od M. S. (1). Uwagę zwraca jednocześnie, że wyjaśnienia A. O. wskazującego na T. Ł. jako osobę, która przekazała mu w B. około 700 gramów marihuany korespondują nie tylko z wyjaśnieniami tego ostatniego, ale i C. W. (1) oraz A. N., na co zasadnie zwrócił uwagę

Sąd Okręgowy (k. 75 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Nie mogły podważyć dokonanych w tej sprawie ustaleń faktycznych, wynikających ze skrupulatnej i prawidłowej oceny dowodów, wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1), który podnosił, że w tym czasie T. Ł. przebywał już w Norwegii, skąd telefonował do niego, informując, iż pobrał z konta bankowego (...) 1000 zł.

Warto zauważyć, że zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, do przekazania marihuany A. O. przez T. Ł. doszło w pierwszej połowie września 2012 r., przed wyjazdem T. Ł. do Norwegii (k. 15-16, 21 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd ustalił też, że jeszcze wieczorem 12 września 2012 r. T. Ł. przebywał na terenie Polski, skoro tego dnia, o godzinie 18:31 był legitymowany przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w O. (pismo ze Straży Granicznej k. 6580-6581).

Określenie czasu przekazania marihuany, za pośrednictwem T. Ł. nie nasuwało zastrzeżeń. Nie było możliwe, by uczynić to w sposób bardziej precyzyjny, zwłaszcza, gdy oskarżeni A. O., T. Ł. i C. W. (1) nie potrafili dokładnie wskazać tego czasu, na podstawie ich relacji można było jedynie wyprowadzić wnioski, że do takiego przekazania doszło zanim T. Ł. wyjechał do Norwegii.

Nie podważa dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, że Sąd Okręgowy uznał wyjaśnienia A. O. za częściowo niewiarygodne (k. 68 i nast. uzasadnienia zaskarżonego wyroku), skoro wyraźnie i zasadnie zostały przytoczone powody takiej oceny. Nie oznaczało to jednak, że

również w pozostałym zakresie należało je ocenić podobnie, skoro znajdowały one potwierdzenie w innych dowodach, co świadczyło o ich wiarygodności,

a dotyczyło to także kierowania przez M. S. (1) wykonaniem przez A. O. czynu polegającego na podrobieniu umowy kupna – sprzedaży samochodu marki (...) (k. 73, 75-77 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Zupełnie nieprzekonująca jest, zaprezentowana przez apelującego ocena wyjaśnień T. Ł., który wyjaśnił dlaczego w treści umowy kupna – sprzedaży wymienionego samochodu umieszczone zostały jego dane jako nabywcy (A. O. nie chciał, by na umowie figurowała osoba obca, bo bał się, że nie odzyska auta), jako nielogicznych.

Przede wszystkim skoro A. O. znał się z T. Ł. lepiej niż z M. S. (1), miał więc do niego większe zaufanie, to wskazywane przez T. Ł. powody umieszczenia jego danych w umowie jako nabywcy nie jawią się jako nieracjonalne, czy nielogiczne. Nie podważa wyjaśnień T. Ł. w tym zakresie, że samochód został następnie sprzedany obcej osobie, a więc K. S., jeśli A. O. nie miał na to najmniejszego wpływu, a dla T. Ł. nie miało to większego znaczenia, skoro wiedział, że O. przekazał M. S. (1) samochód jako zastaw, stanowiący zabezpieczenie rozliczenia się za otrzymaną marihuanę, a następnie nie rozliczył się za ten narkotyk (rozliczenie częściowe). Sąd I instancji dokonał oceny dowodów w tym zakresie (m.in. k. 45-47 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a obrońcy nie udało się wykazać, by była ona nieprawidłowa. Wynika z niej, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży samochodu trafiły do M. S. (1). Bez

znaczenia pozostaje, czy w sprzedaży pojazdu pomógł T. Ł., co sam potwierdził. Brak wyjaśnienia przez Sąd I instancji, dlaczego z umowy wynikało ostatecznie, że kupującym byli razem T. Ł. i K. S., samochód został zarejestrowany na nich oboje nie ma znaczenia w sprawie, a z pewnością nie ma wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Dla wyjaśnienia tej kwestii pomocne mogły być zeznania złożone przez M. K. (2), który stwierdził, że skoro chciał kupić samochód dla dziewczyny, to oczywiście dla niego było, że trzeba było ją dopisać do umowy (k. 3686-3688v). To oznaczałoby, że za taką decyzją o dopisaniu K. S. do umowy mogła stać na przykład chęć uniknięcia dodatkowych formalności.

Wobec tego apelacja obrońcy M. S. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy zapoznał się z pismem M. S. (1) z dnia 8 października 2018 r., zatytułowanym „Apelacja – Uzupełnienie” (k. 6881-6893), które zostało ujawnione w toku rozprawy odwoławczej. W związku z tym, że na Sądzie nie ciążył obowiązek odnoszenia się do argumentów zawartych w tym piśmie, co znajduje potwierdzenie w treści art. 457 § 3 k.p.k., za celowe uznano jedynie wskazanie, że nie przekonały one Sądu odwoławczego o wadliwości wydanego wyroku, zwłaszcza, gdy nie dawały podstaw do stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k.

W zakresie wniosku dowodowego zawartego w tym piśmie, sprecyzowanego przez obrońcę oskarżonego w toku rozprawy odwoławczej (k. 7048), Sąd

Apelacyjny wydał postanowienie (k.7049- 7050), w którym na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. oddalił wniosek dowodowy oskarżonego M. S. (1) i jego obrońcy o zwolnienie (...) Banku z tajemnicy bankowej i zwrócenie się do Banku (...) S.A. (...) Oddział w G. o ujawnienie historii wpłat i wypłat z bankomatu dotyczącej rachunków o nr (...) oraz o nr (...), należących do (...) – T. Ł. w G. – w dniach 13 do 16.09.2012r.

w celu wykazania, że T. Ł. przebywał w tym czasie w Norwegii, albowiem okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro Sąd I instancji ustalił, że do popełnienia przestępstw, w których miał uczestniczyć, bądź odgrywać pewną rolę T. Ł. doszło we wrześniu 2012 r., nie później niż do 16.09.2012r., a z pewnością, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zanim T. Ł. wyjechał do Norwegii (kierowanie podrobieniem umowy sprzedaży samochodu (...)) i wprowadzenie do obrotu ziela konopi innych niż włókniste).

Sąd odwoławczy nie stwierdził także podstaw do korekty zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonego M. S. (1). Podzielił w tym zakresie trafną argumentację, odnoszącą się w szczególności do okoliczności łągodzących i obciążających, zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Orzeczone kary jawią się jako wyważone i sprawiedliwe i jako takie powinny spełnić pokładane w nich cele wychowawcze i zapobiegawcze. Należy przy tym dodać, że wykonywanie pracy w (...) Biurze (...) z siedzibą w G., skąd M. S. (1) uzyskał jednoznacznie pozytywną opinię

(k. 7041), bez wątpienia świadczy na jego korzyść. Nie jest to jednak okoliczność, która mogłaby przekonywać o rażącej surowości orzeczonych wobec niego kar, mając na uwadze szereg prawidłowo dostrzeżonych przez Sąd Okręgowy okoliczności obciążających (k. 163-164 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Ad. 2 Zarzuty przedstawione w apelacji obrońcy oskarżonego A. S. zasługiwały na uwzględnienie jedynie w części, w której obrońca odnosiła się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VIII ppkt 2) zaskarżonego wyroku, co dotyczyło obrazy przepisu postępowania – art. 7 k.p.k., w takim zakresie w jakim podniesiono, że w sposób nieprawidłowy określono ilość wprowadzonych do obrotu środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste, a więc przekazanych do dystrybucji Ł. M.. Apelacja okazała się skuteczna o tyle, że ustalenie ilości mniejszej powyższych środków odurzających, spowodowało obniżenie kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny orzeczonych za przestępstwo przypisane A. S. w pkt VIII ppkt 2) i w konsekwencji obniżenie kary łącznej pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy nie stwierdził, by błędem ze strony Sądu Okręgowego było uznanie za wiarygodne tych zeznań (uprzednio wyjaśnień), w których Ł. M. wskazywał, będąc przesłuchiwanym w dniu 15 kwietnia 2013 r. w charakterze podejrzanego, większe ilości środków odurzających, które nabywał od A. S. w celu ich dalszej dystrybucji. Do tej kwestii, Sąd

odwoławczy odniesie się w dalszej części uzasadnienia. Rzecz jednak w tym, że Ł. M. ilość około 5000 kg marihuany wskazał orientacyjnie, tłumacząc jednocześnie, że nabywał ją od wymienionego od lutego 2012 r. do zatrzymania w marcu 2013 r. w porcjach od 5 gr do 250 gr, przy czym około cztery razy po 250 gr, a najczęściej po 70 do 100 gr, po towar był u (...) dużo razy, maksymalnie do 30 razy (k.1806). To oznacza, że wyliczenie ilości środków odurzających powinno opierać się na tych doprecyzowujących informacjach. Jeśli więc cztery razy Ł. M. nabył po 250 gr, pozostałe zakupy występowały najczęściej w ilościach od 70 do 100 gr, a ilość zakupów określił na maksymalnie 30, to biorąc pod uwagę, że zdarzały się zakupy ilości mniejszych niż 70 gram, należy przyjąć na tej podstawie, że ilość ta wynosiła 2820 gr ($4 \times 250\text{gr} + 26 \times 70\text{gr}$), a zatem była to ilość mniejsza niż wskazana przez niego orientacyjnie ilość łączna. Nie ma przy tym wątpliwości, że Ł. M. nabywał wielokrotnie środki odurzające od A. S., zwykle w znacznych ilościach. Nie może więc dziwić, że ilość tę, kierując się własnym przekonaniem, wskazał na 5000 gr. Tyle, że nie znajduje ona oparcia w przytoczonych następnie informacjach, a zatem, w tym zakresie, jego relacja nie mogła stanowić podstawy do jednoznacznego ustalenia, że ilość ta wynosiła 5000 gr. Ponadto ustalona przez Sąd odwoławczy ilość środków odurzających jawi się jako zasadna również wobec treści wyjaśnień T. Ł., który uczestniczył w części zakupów marihuany przez Ł. M. od A. S., co do których wskazywał, że były wielokrotne, mogło dojść w ten sposób do zakupu 1,5 kg tego środka odurzającego. Jeśli T.

Ł. był obecny przy części zakupów i to nie w całym okresie, gdy następowały (o czym później), to ustalona ilość z pewnością nie jest zawyżona. Tymi względami podyktowana była dokonana przez Sąd odwoławczy zmiana wyroku w zakresie ilości wprowadzonego do obrotu środka odurzającego, a to wraz z uwzględnieniem bardzo dobrego zachowania oskarżonego, po popełnieniu przestępstwa, doprowadziło do obniżenia orzeczonych za nie kar pozbawienia wolności i grzywny, a w konsekwencji do obniżenia kary łącznej pozbawienia wolności.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia z pkt VIII ppkt 2) zaskarżonego wyroku, zawartych w części II apelacji:

1. Nie stwierdzono obrazy przepisów postępowania, art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającej na oparciu orzeczenia o zaledwie część materiału dowodowego, poza uchybieniem omówionym wyżej. Nie przekonała Sądu odwoławczego ogólnikowa argumentacja obrońcy.

Przed wszystkim zauważyć trzeba, że Sąd I instancji miał na względzie, że relacje Ł. M. podlegały zmianom, dostrzegł je i ocenił.

Nie wyklucza uznania za wiarygodne wyjaśnień Ł. M., w których wskazywał na większe ilości środków odurzających, że bazował na własnej pamięci, a w sprawie nie zabezpieczono dowodów w postaci przywoływanych przez apelującą wiadomości SMS, czy wiadomości Messenger, które dokumentowałyby wskazywane przez niego ilości. Nie wyklucza też takiej oceny relacji Ł. M., że żaden świadek nie potwierdził ich. Podobnie,

motywacja polegająca na staraniu się o skorzystanie z instytucji określonej w art. 60 k.k., czy chęć skorzystania z możliwości dobrowolnego poddania się karze (na co wskazano w uzupełnieniu apelacji drugiej z obrońców) nie wykluczają złożenia wiarygodnych wyjaśnień przez Ł. M.. Nie jest też tak, że o winie A. S. zdecydowały wyłącznie relacje Ł. M..

Tak skonstruowany zarzut, był wyrazem niedostrzeżenia oceny relacji Ł. M.

i pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaprezentowanej przez Sąd I instancji (k.84-88).

Przede wszystkim, apelująca pomija, że Ł. M. po zatrzymaniu go, podczas którego ujawniono przy nim 74 gramy marihuany wskazał na dostawcę tego środka, to jest A. S.. Rację należy przyznać Sądowi Okręgowemu, który stwierdził, że wersja prezentowana przez Ł. M., konsekwentnie w toku całego postępowania,

o pochodzeniu środka odurzającego, znalazła potwierdzenie w czynnościach przeprowadzonych wobec A. S.. Już 6 marca 2013 r. odbyło się przeszukanie zajmowanego przez niego mieszkania i pomieszczeń gospodarczych, w trakcie którego ujawniono 25,27 gr. marihuany oraz łącznie 501, 53 gr. substancji psychotropowej w postaci soli amfetaminy. Obie substancje zabezpieczono w tym samym miejscu wraz z wagą elektroniczną.

Zasadnie też Sąd I instancji zwrócił uwagę, dostrzegając rozbieżności w relacjach (wyjaśnienia i zeznania)

Ł. M., że ujawnioną przy nim marihuanę nabył od A. S. i nie było to pierwszy raz. W toku rozprawy Ł. M. podtrzymał wyjaśnienia, w których podał większe ilości narkotyków. Wówczas nie groziła mu już odpowiedzialność karna, bo w jego sprawie zapadł wyrok. Podtrzymał więc te wyjaśnienia, w których najbardziej obciążał A. S., co do ilości odbieranych narkotyków, jak i czasu trwania procederu, ale też te, w których obciążał w największym stopniu samego siebie.

Zasadnie też Sąd I instancji stwierdził, że relacje Ł. M. dotyczące A. S. znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach złożonych przez T. Ł., w zakresie dokładnie przytoczonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k.87).

Ta analiza dowodów, nie nasuwająca zastrzeżeń Sądu odwoławczego, poza wskazanym na wstępie wyjątkiem, pozwalała jednoznacznie na uznanie za niewiarygodne wyjaśnień A. S. nieprzyznającego się do winy w zakresie omawianego czynu.

Nie było więc tak, że Sąd Okręgowy kierował się nieracjonalnymi przesłankami, przyjmując za wiarygodne wyjaśnienia Ł. M., potwierdzone przez niego w toku rozprawy, z dnia 15 kwietnia 2013 r. (k. 1806-1807). Te większe ilości przyjętych przez Ł. M. od A. S. środków odurzających, niż wskazywane przez niego w czasie przesłuchań w dniach 6 i 7 marca 2013 r. (k.2243 i 2262-2263), znajdowały bowiem potwierdzenie w przywołanych wyjaśnieniach T. Ł., a jednocześnie w ilości, z którą Ł. M. został zatrzymany. Nie było to 10,

czy 15 gram, ale 74 gramy, a więc ilość, która odpowiadała tej, w której najczęściej nabywał marihuanę od A. S.. Zważywszy natomiast na to, że Ł. M., również w czasie rozprawy, podtrzymał te najmniej korzystne dla A. S. wyjaśnienia, nie można było uznać, by te relacje podyktowane były wyłącznie chęcią uzyskania dla siebie korzyści płynących z ewentualnego zastosowania art. 60 k.k. Istotne też jest, że nigdy nie stwierdzono, by Ł. M. był w konflikcie z A. S., który mógłby doprowadzić do bezpodstawnego wskazania jego osoby jako tej, która przekazywała mu marihuanę w celu dalszej dystrybucji. Prowadzi to do wniosku, że to pierwsze relacje Ł. M. z 6 i 7 marca 2013 r. były podyktowane chęcią zminimalizowania własnej, jak i A. S. odpowiedzialności, a szczerością cechowały się te pochodzące z przesłuchania z 15 kwietnia 2013 r.

Mając na uwadze pismo drugiej z obrońców z dnia 11 grudnia 2019 roku, które wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w dniu 20 stycznia 2020 r. (k. 7022-7033), stanowiące uzupełnienie apelacji, należało już w tym miejscu wyjaśnić, że w żaden sposób nie ma wpływu na treść zaskarżonego wyroku to, iż Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi na to, że kiedy Ł. M. w toku rozprawy przed tym Sądem odnosił się do złożonych przez niego wyjaśnień, które odczytano – jako najbardziej miarodajne ocenił złożone w O. (k. 6071v-6072v).

Nie ma wątpliwości, że wyjaśnienia z 15 kwietnia 2013 r. zostały od niego odebrane w G., przy czym odbierał je funkcjonariusz z Zarządu w O. CBS (...) (k.1805).

Wcześniejsze wyjaśnienia z 6 i 7 marca 2013 r. były składane w G., pierwsze odbierała funkcjonariusz KP G. (...), a drugie prokurator Prokuratury Rejonowej w Gdyni (k.2242, 2261). Dopiero wyjaśnienia z 9 maja 2013 r. zostały odebrane od Ł. M.

w O., przez prokurator Prokuratury Rejonowej Olsztyn – Południe w Olsztynie.

Rzecz jednak w tym, że w toku rozprawy Ł. M. nie tylko powiedział, że najbardziej miarodajne są jego wyjaśnienia, które składał w O., ale wskazał, iż chodzi o te, w których podał większe ilości. Jeśli tak, to nie ma wątpliwości, że na temat większych ilości narkotyków, w kontekście istotnym dla niniejszej sprawy, a w tym odpowiedzialności karnej A. S. – świadek wypowiedział się wyłącznie w wyjaśnieniach z 15 kwietnia 2013 r.

W związku z tym, jego wskazanie na wyjaśnienia z O., należało potraktować wyłącznie jako efekt omyłki, być może wynikającej z faktu jego przesłuchania w dniu 15 kwietnia 2013 r. przez wskazanego wcześniej funkcjonariusza z Zarządu w O..

Warto też zwrócić uwagę na to, że Ł. M., w czasie przesłuchania w dniu 9 maja 2013 r. skupiał swoją uwagę na innych wątkach, niż w wyjaśnieniach złożonych 15 kwietnia 2013 r., ponieważ opisywał okoliczności związane z przejściem studia tatuażu od M. S. (1), jego prowadzeniem, problemami, rozliczeniami z tym związanymi, wrażień jakie odniósł obserwując relacje pomiędzy M. S. (1) a T. Ł.. Nadto Ł. M. opisywał sytuacje, w których T. Ł. brał od niego marihuanę, w różnych ilościach od 1 do 15 gram, różnie, łącznie 300

gram. W odniesieniu do A. S., wskazał jedynie, że bywały sytuacje, że T. Ł. brał bezpośrednio narkotyki od A. S. ps. (...), wziął 80 gram marihuany, z którą praktycznie zaraz został zatrzymany i miał sprawę w G.. Wskazał też, że na temat osoby, od której brał narkotyki, którą jest A. S. wyjaśnił już w G. (k. 1698-1704). W tych wyjaśnieniach oskarżony pomijał więc wątki, które były przedmiotem przesłuchań w G., a zatem nie sposób było twierdzić, że te wyjaśnienia były sprzeczne z poprzednimi (z 15 kwietnia 2013 r.), bo dotyczyły innych wątków. Nadto nie mogły to być wyjaśnienia, które ocenil jako najbardziej miarodajne, w czasie rozprawy przed Sądem I instancji.

2. Nie stwierdzono obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego (poza wyjątkiem, do którego odniesiono się na wstępie), z powodów wskazanych we wcześniejszym pierwszym punkcie, mając na uwadze, że zarzut z pkt 2 stanowił częściowe powielenie pierwszego przedstawionego zarzutu. Wystarczy tylko podkreślić, że częściowe danie wiary zeznaniom świadka nie jest nieprawidłowe, jeśli mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Taka sytuacja ma miejsce w odniesieniu do uznanych za wiarygodne zeznań Ł. M..

3. Nie stwierdzono naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 74 § 1 k.p.k. polegającej na naruszeniu zasady bezstronności poprzez nieuwzględnienie wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść A. S.. Poza wyjątkiem

wskazanym na wstępie, Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania. Nie można było oczekiwać od Sądu I instancji, że uwzględni na korzyść A. S. wyjaśnienia T. Ł. (k. 5361), które ten złożył odwołując składane w czasie postępowania przygotowawczego i na początku rozprawy, gdy zostały one zasadnie ocenione przez ten Sąd jako niewiarygodne, a następnie T. Ł. się z nich wycofał. Warto jedynie podkreślić, że T. Ł. odwołując wcześniejsze wyjaśnienia obciążające A. S. i twierdząc, że nie jest prawdą, by od niego brał narkotyki, nie wskazał racjonalnego powodu zmiany wyjaśnień w tym zakresie. Za taki nie można przecież uznać twierdzeń T. Ł., że uległ namowom funkcjonariuszy z O. do złożenia zeznań jak M., gdy starając się wykazać, iż tak było ograniczył się do jednej tylko okoliczności, a więc 60 gram marihuany, którą jak twierdził otrzymał od C. W. (1), a miał powiedzieć, że dostał ją od (...). W niniejszej sprawie istotne było m.in. to, czy Ł. M. odbierał marihuanę od A. S., jak i to, czy ten ostatni udzielił T. Ł. kokainy. W tym zakresie jednak oskarżony nie wskazywał, by miał być namawiany do obciążania A. S.. W odniesieniu do 60 gram marihuany, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, z dokumentów dotyczących postępowania, w którym skazano T. Ł. m.in. za posiadanie narkotyków (k. 1921-1948) wynika, że przedmiotem jednego z czynów faktycznie była marihuana, jednak nie w ilości 60, a 80 gramów. obrońcy nie udało się podważyć oceny wyjaśnień T. Ł., którą zaprezentował w tym zakresie Sąd I instancji na kartach 77-84 uzasadnienia.

4. Nie stwierdzono obrazy art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poza obrazą art. 7 k.p.k., do której odniesiono się na wstępie. Poza błędnym ustaleniem ilości marihuany, nie można uznać, by z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynikało w jakim okresie miało miejsce odpłatne udostępnianie przez A. S. marihuany, w jakim celu, komu. Przecież, wprost z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikało, że skoro Sąd dał wiarę zeznaniom Ł. M. z 15 kwietnia 2013 r., to w takim zakresie w jakim wynikała z nich ilość otrzymanych odpłatnie środków odurzających, jak i że odbiorcą był Ł. M., co miało miejsce od lutego 2012 r., do czasu jego zatrzymania, a więc do 5 marca 2013 r. Jeśli natomiast Ł. M. wskazywał, że czterokrotnie odbierał od A. S. ilości po 250 gramów marihuany, zwykle były to ilości od 70 do 100 gramów, to przecież oczywiste było, że A. S. będący kolegą Ł. M. miał pełną świadomość co do tego, iż ten nie odbiera takich ilości jako konsument. Nie stwierdzono także, by uzasadnienie wyroku cechowało się wewnętrzną sprzecznością, bądź, by uniemożliwiało odtworzenie toku rozumowania Sądu I instancji.

5. Nie stwierdzono obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Trzeba wyraźnie podkreślić, że Sąd Okręgowy nie uchybił ustawowym wskazaniom co do elementów uzasadnienia, które powinno zawierać. Bez wątplenia Sąd Okręgowy wskazał w nim, jakie fakty uznał za udowodnione, nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zupełnie nie można zgodzić się z tym, że ustalenia faktyczne zawarte

w uzasadnieniu stanowiły powielenie opisu zarzucanego oskarżonemu czynu, czemu przeczy treść uzasadnienia na k. 24-25. W części odnoszącej się do oceny dowodów, na co wskazano już wyżej, Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie istotne dowody i dokonał jej w sposób nienasuwający zastrzeżeń (z wyjątkiem omówionym na wstępie). Poziom ogólności zarzutu obrońcy w dalszej części – zwalnia Sąd odwoławczy z bardziej pogłębionego odniesienia się do niego, skoro nie wiadomo np. co miała na myśli apelująca wskazując na „zaniechanie omówienia i krytycznej oceny poszczególnych świadków w korelacji z innymi dowodami”. Nie było też tak, że Sąd I instancji ograniczył się wyłącznie do omówienia wyjaśnień współoskarżonych.

6. Nie stwierdzono obrazy art. 424 § 1 k.p.k. polegającej na nieomówieniu sprzeczności polegającej na daniu wiary wyjaśnieniom T. Ł. w części, a z drugiej strony uznaniu jego wyjaśnień za niewiarygodne i labilne, jak też nieomówieniu dowodów, na podstawie których Sąd Okręgowy ustalił, że A. S. w okresie od lutego 2012 r. do 5 marca 2013 r. w G. udzielił innej ustalonej osobie środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste w łącznej ilości 5000 gr. Przede wszystkim Sąd I instancji miał na uwadze całość wyjaśnień złożonych w sprawie przez T. Ł., a zatem dostrzegając ich zmienność jednoznacznie określił, w jakiej części zasługują one na wiarę, a w jakiej nie, na co wskazano już wcześniej w niniejszym uzasadnieniu. Wbrew twierdzeniom apelującej, Sąd I instancji omówił dowody zgromadzone w sprawie,

dokonał ich prawidłowej oceny (za wyjątkiem ilości środków odurzających), czemu dał wyraz w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu, na co też wskazywano już uprzednio.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia z pkt VIII ppkt 3) zaskarżonego wyroku, zawartych w części III apelacji.

1. Nie stwierdzono obrazy przepisu art. 7 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku poprzez dokonanie dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego T. Ł. i uznanie ich za wiarygodne w części, w której wskazywał na udzielenie mu przez A. S. kokainy w łącznej ilości 3 gram. Wywód zawarty w tym zarzucie jest oderwany od oceny wyjaśnień T. Ł., którą zaprezentował w tym zakresie Sąd I instancji na kartach 77-84 uzasadnienia. Oceny tej nie udało się podważyć obrońcy oskarżonego. Wyjaśnienia T. Ł., w których wskazywał na nabywanie od A. S. kokainy znalazły potwierdzenie w zeznaniach Ł. M.. Relacje tych osób, nie tylko korespondowały ze sobą, ale i wzajemnie się uzupełniały. T. Ł. nie miał żadnego racjonalnego powodu, by chcieć bezpodstawnie obciążać A. S..

Nie można było oczekiwać od Sądu I instancji, że uwzględni z kolei na korzyść A. S. wyjaśnienia T. Ł. (k. 5361), które złożył odwołując składane w czasie postępowania przygotowawczego i na początku rozprawy, gdy zostały one zasadnie ocenione przez ten Sąd jako niewiarygodne, a następnie T. Ł. się z nich wycofał. Warto jedynie podkreślić, że T. Ł. odwołując wcześniejsze wyjaśnienia obciążające A. S. i twierdząc, że

nie jest prawdą, by od niego brał narkotyki, nie wskazał racjonalnego powodu zmiany wyjaśnień w tym zakresie, do czego odniesiono się już uprzednio w pkt. II 3. Niezależnie więc od zmian w wyjaśnieniach T. Ł., Sąd I instancji w sposób prawidłowy wskazał, w jakim zakresie zasługują one na wiarę, a w jakiej części nie. Sprzeczność złożonych wyjaśnień, nie oznacza, że automatycznie należałoby uznać je za niewiarygodne w całości. Warto zaznaczyć, że takie postąpienie byłoby sprzeczne z zasadą swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k.

2. Nie stwierdzono obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów i nie rozstrzygnął niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Przede wszystkim dlatego, że nie jest tak, jak twierdzi obrońca, że wyłącznie T. Ł. dostarczył w tym postępowaniu obciążających oskarżonego informacji w zakresie udzielonej mu kokainy.

Tak przedstawiony zarzut nie uwzględnia prawidłowej oceny dowodów zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na kartach 84-88. Sąd Okręgowy przywołał przecież nie tylko zasługujące na wiarę wyjaśnienia T. Ł. dotyczące zakupu od A. S. trzy razy po jednym gramie kokainy i uiszczeniu opłaty po 200 zł za gram. Wskazał też, że za pośrednictwem M., zamówił od A. S. jeszcze dwa razy po gramie kokainy, ale za nią nie zapłacił, bo była „słaba” (k. 1773-1778). Nadto odwołał się do zeznań Ł. M. (uprzednio wyjaśnień). Wprost wskazał, że w wyjaśnieniach Ł. M. z

dnia 15 kwietnia 2013 r., tych które zostały przez niego podtrzymane na rozprawie, do czego odniesiono się uprzednio, podał on, że T. Ł., w jego obecności kupił od S. kokainę, było to kilka razy, w porcjach od 1 grama do 3 gramów, kupił tak do 5 gramów kokainy. Z dalszej części tych wyjaśnień wynikało, że w jakiejś części T. Ł. nie rozliczył się z S. za kokainę, bo była „słaba”. Wskazał też (w sposób zbieżny z relacją T. Ł.), że Ł. częstował go tą kokainą (k.1806-1807). Zbieżność tych relacji, jak i brak racjonalnych przesłanek do bezpodstawnego obciążania A. S. w powyższym zakresie, pozwalały na stwierdzenie, że zasługują one na wiarę. Brak zatem podstaw do stwierdzenia, że w sprawie wystąpiły niedające się usunąć wątpliwości, które należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego w myśl art. 5 § 2 k.p.k. Nie stanowi takiej fakt, że w czasie przeszukania mieszkania zajmowanego przez A. S. i pomieszczeń gospodarczych nie zabezpieczono kokainy. To, że w dniu przeszukania oskarżony nie znajdował się w posiadaniu kokainy, nie wyklucza, iż dysponował nią we wcześniejszym okresie, zwłaszcza, że jego działalność nie ograniczała się do jednego narkotyku, o czym świadczy fakt zabezpieczenia marihuany i substancji psychotropowej zawierającej sole amfetaminy.

3. Nie stwierdzono obrazy przepisów art. 4 k.p.k. w zw. z art. 74 § 1 k.p.k., bowiem nie stwierdzono naruszenia zasady bezstronności przez Sąd Okręgowy polegającej na nieuwzględnieniu wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, to jest na przykład wyjaśnień T. Ł. z k. 5361, w których wskazał, że nie jest prawdą,

że od S. brał jakiegokolwiek narkotyki. W tym zakresie aktualne pozostają uwagi poczynione w pkt II 3, jak i w pkt III 2., bez konieczności ich ponownego przytaczania.

4. Nie stwierdzono obrazy przepisu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., to jest wewnętrznej sprzeczności wyroku polegającej na niewskazaniu w uzasadnieniu orzeczenia powodów, dla których Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne wybiórcze fakty opisywane przez T. Ł.. Przede wszystkim nie stwierdzono wewnętrznej sprzeczności zaskarżonego wyroku, skoro, Sąd wyraźnie określił w jakiej części, z jakich powodów daje wiarę wyjaśnieniom T. Ł., a w jakiej na wiarę nie zasługują. Wobec tego poddał je należytej weryfikacji, a obrońca nie wykazała, by zaprezentowany w tym zakresie tok rozumowania był błędny.

5. Nie stwierdzono obrazy przepisu art. 424 § 1 k.p.k. poprzez nieomówienie w uzasadnieniu wyroku sprzeczności wyroku polegającej na daniu wiary wyjaśnieniom T. Ł., że A. S. udzielił mu trzykrotnie środka odurzającego w postaci kokainy w łącznej ilości 3 gram, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że wyjaśnienia te odznaczają się labilnością.

Raz jeszcze należy podkreślić, że Sąd I instancji miał na uwadze całość wyjaśnień złożonych w sprawie przez T. Ł., a zatem dostrzegając ich zmienność jednoznacznie określił, w jakiej części zasługują one na wiarę, a w jakiej nie. Wbrew przekonaniu obrońcy, Sąd Okręgowy wyjaśnił w wystarczający sposób dlaczego uznał za wiarygodne wyjaśnienia T. Ł. w zakresie udzielania

mu przez A. S. kokainy i wprost wskazał, że znajdują one potwierdzenie w zeznaniach (uprzednio wyjaśnieniach) Ł. M., które przytoczył.

Druga z obrońców – nie zaprezentowała w piśmie z dnia 11 grudnia 2019 r. argumentów, które przekonałyby o zasadności przedstawionych w apelacji zarzutów.

Częściowo już odniesiono się do tego pisma, gdy analizowano zarzut II.1 obrońcy, która złożyła apelację. Jednocześnie, co do większości uwag zawartych w piśmie wyrażono stanowisko, analizując zarzuty zawarte w apelacji.

Dodatkowo warto wskazać, że fakt karalności Ł. M. za przestępstwa narkotykowe, wynikający ze zanonimizowanego wyroku przedłożonego do akt sprawy przez obrońcę, co do którego Sąd odwoławczy nie kwestionował, że dotyczy wskazanego świadka, jak też ewentualnie inne toczące się postępowania dotyczące Ł. M. – nie przekreślają uznanych za wiarygodne relacji, złożonych przez niego w niniejszej sprawie. Fakt niepoprawności świadka, jego karalność nie oznaczają przecież, że z tego względu, jego relacje z góry należałoby traktować jako niewiarygodne. Nie jest też tak, że taka osoba nie jest zdolna do złożenia wiarygodnych zeznań. Obrońca zwraca uwagę na wyjaśnienia A. S. w części, w której nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw, uznając, że to one powinny zostać uznane za wiarygodne. Sąd I instancji miał na uwadze te wyjaśnienia, jednak uznał, że pozostałe przytoczone

dowody, a w szczególności uznane za wiarygodne zeznania Ł. M. i wyjaśnienia T. Ł. pozwalają na stwierdzenie, że wyjaśnienia A. S., w których kwestionował swoje sprawstwo, nie zasługują na danie im wiary (k. 84, 88 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Warto zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy, oceniając wyjaśnienia A. S., nie kierował się tym, że jest osobą karaną (informacja z KRK k. 6451-6453), najwyraźniej zasadnie uznając, że nie jest to okoliczność istotna dla dokonania tej oceny.

Skrupulatna i ostrożna (z jednym wyjątkiem) ocena zeznań Ł. M. i wyjaśnień T. Ł., świadczyła, że Sąd I instancji znał standardy oceny dowodów z pomówienia i nie naruszył ich.

Trzeba też zaznaczyć, że Sąd Okręgowy nie dokonał ustalenia, z którego wynikałoby, że Ł. M. nabywał marihuanę od A. S. wyłącznie na własny użytek. Przeciwnie wprost ustalił, że Ł. M. nabywaną od A. S. marihuanę sprzedawał innym odbiorcom, w tym T. Ł. (k. 25 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Co do argumentów obrońcy oskarżonego, związanych z wykonaną do sprawy analizą bilingów telefonicznych (k. 3349-3373) to, wbrew jej przekonaniu, dowód ten nie podważa relacji Ł. M., który po zatrzymaniu w dniu 5 marca 2013 r. i zabezpieczeniu 74 gramów marihuany, wskazał i utrzymywał, że ten środek odurzający nabył tego samego dnia od A. S..

We wnioskach wskazanej analizy wskazano m.in., że Ł. M. i A. S. ps. (...) utrzymywali ze sobą kontakt telefoniczny. Połączenia

wystąpiły pomiędzy numerem (...), użytym przez Ł. M., a numerami (...) i (...) użytymi przez A. S.. Przy czym z analizy połączeń, wynika, że w dniu 5 marca 2013 r. nie występowały połączenia pomiędzy wskazanym numerem telefonu Ł. M., a numerami (...) i (...). W tym dniu występują połączenia pomiędzy numerem użytym przez Ł. M. a nr (...) użytym przez A. S.. Połączenia w tym dniu, zostały zobrazowane w tabelach na k. 3363v, 3367, 3367v. Połączenia, które wystąpiły w godzinach od 21:43 do 22:27 miały miejsce już po zatrzymaniu Ł. M. o godzinie 17.00 (k. 2187). Wcześniej w dniu 5 marca 2013 r. zarejestrowano 4 połączenia telefoniczne (głosowe), inicjowane przez Ł. M. do A. S. w godzinach 12:28:13, 14:23:32, 14:26:53 i 14:36:47. W tym czasie telefon używany przez Ł. M. logował się w G. na ul. (...) i (...). Udało się też ustalić, że telefon używany przez A. S. logował się do stacji BTS, o godz. 12:28:13, G. ul. (...), a o 14:36:47 – G. Al. (...)

Jednocześnie, trzeba zwrócić uwagę na treść wyjaśnień Ł. M. z dnia 6 marca 2013 r. (k. 1708), które w tym zakresie podtrzymał w toku rozprawy, w których wskazał, że w dniu wczorajszym, kiedy wracał od A. S. z marihuaną, zatrzymał się pod swoim blokiem na ul. (...), zaparkował motor i poszedł do pobliskiego sklepu, gdy z niego wychodził został zatrzymany przez policjantów, którzy znaleźli przy nim dwa woreczki z marihuaną.

W końcu trzeba zauważyć fragment analizy bilingów, w którym wyraźnie wyjaśniono, że

w tabelach przedstawiono wszystkie rodzaje połączeń tzn. SMS, MMS, połączenia głosowe wskazane w sekundach, jak również próby połączeń, czy SMSC oznaczające raport doręczeń lub inną informację wysłaną przez operatora numeru. Umożliwiło to przedstawienie wszelkich adresów stacji BTS do jakich logował się użytkownik numeru w czasie połączeń.

Na tej podstawie można stwierdzić, że po pierwsze do spotkania Ł. M. z A. S. doszło w niedługim czasie przed zatrzymaniem pierwszego z nich, skoro zatrzymanie nastąpiło krótko po powrocie od A. S. z marihuaną.

W konsekwencji należy przyjąć, że w czasie, kiedy doszło do odbioru marihuany od A. S., w miejscu jego zamieszkania, nie odnotowano żadnych połączeń pomiędzy użytkowanymi przez nich numerami, jak i informacji wysyłanych przez operatora numerów. To natomiast powoduje, że skoro takie połączenia nie występowały, w analizie nie wskazano również stacji BTS, do których logowały się numery telefonów, którymi się posługiwali. Logowanie następuje tylko w czasie połączeń. Wobec tego analiza bilingów, wbrew przekonaniu obrońcy, nie dostarczyła informacji, które podważałyby relacje złożone w tym zakresie przez Ł. M.. Przeciwnie na ich podstawie można było stwierdzić, że Ł. M.

i A. S. mieli możliwość we wcześniejszych godzinach na umówienie się w tym dniu na spotkanie. A. S. dysponował wystarczającym czasem na dotarcie do miejsca swego zamieszkania w G. na ul. (...), a Ł. M. na dotarcie do niego. Pozostawali też w kontakcie po zatrzymaniu Ł. M., głównie za

pośrednictwem SMS, doszło też do połączenia głosowego.

W zakresie czynu przypisanego A. S. w pkt VIII ppkt. 3) zaskarżonego wyroku (trzykrotne udzielanie kokainy T. Ł., w łącznej ilości 3 gram) obrońca oskarżonego, nie przedstawiła w piśmie argumentów, do których nieodniesiono się już wcześniej. Zauważyć można tylko, że termin rozprawy w dniu 18.11.2014 r. nie był pierwszym, na którym T. Ł. złożył wyjaśnienia, bowiem już na rozprawie w dniu 29.07.2014r. złożył wyjaśnienia potwierdzające swoje sprawstwo i wskazujące na udział innych osób w czynach objętych aktem oskarżenia (k. 5226-5228).

W związku z tym, że w analizowanym piśmie, obrońca oskarżonego złożyła wnioski dowodowe, które uzupełniła w czasie rozprawy, Sąd odwoławczy odniósł się do nich

w postanowieniu wydanym w toku rozprawy w dniu 23 stycznia 2020 r., w ten sposób, że na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. oddalił je, jako nieprzydatne dla stwierdzenia wiarygodności relacji świadka Ł. M. składanych w niniejszej sprawie i zmierzające

w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że wystąpienie do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku z pytaniem, czy są prowadzone jakiegokolwiek postępowania karne przeciwko Ł. M. mające związek z posiadaniem

i wprowadzaniem do obrotu narkotyków, a następnie przeprowadzenie dowodu z dokumentów zawartych w aktach tych postępowań, jak też uzyskanie dokumentów z akt IX K 765/14,

tj. wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie II K 101/13 z uzasadnieniem, wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z 11 września 2014 r., w sprawie IX K 765/14 i wszystkich protokołów zeznań i wyjaśnień Ł. M., jak też innych osób – należy ocenić jako nieprzydatne dla oceny wiarygodności relacji Ł. M. w niniejszej sprawie skoro obrońca nie wykazała, by zawnioskowane dowody zawierały jakiegokolwiek treści, które mają z nią związek. Nie wystarczy stwierdzenie, że przedstawione przez świadka okoliczności mogą stać w sprzeczności z ustaleniami przedmiotowej sprawy, skoro dowody dopuszcza się w celu stwierdzenia konkretnych okoliczności, a nie w celu sprawdzenia, czy ewentualnie nie okażą się przydatne w postępowaniu. Ponadto, zważywszy na złożenie powyższych wniosków w końcowej fazie postępowania odwoławczego, stwierdzono, że zmierzają one w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, zwłaszcza, gdy nie można przyjąć, by okoliczność, która ma być udowodniona miała istotne znaczenie dla ustalenia, czy zostały popełnione czyny zarzucone oskarżonemu A. S. (k. 7050).

Odnosząc się do zarzutu zawartego w pkt I apelacji, odnoszącego się do rozstrzygnięcia zawartego w pkt VIII ppkt. 1), jak też uwag ją uzupełniających, zawartych w piśmie obrońcy z 11 grudnia 2018 r., trzeba wskazać, że zarzut rażącej niewspółmierności kary roku i 6 miesięcy wymierzonej za przestępstwo, za które A. S. został skazany w tym punkcie – nie zasługuje na uwzględnienie.

Orzeczona za ten czyn kara nie razi surowością. Skoro przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani zagrożone jest karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności, to nie ma wątpliwości, że orzeczona kara mieściła się w dolnych granicach jej wymiaru. Kara ta z jednej strony uwzględniała ilość posiadanych przez oskarżonego środków odurzających i psychotropowych, jak i fakt, że nie były to tylko tzw. narkotyki miękkie, ale również te zaliczane do twardych, bardziej niebezpiecznych dla zdrowia ich konsumentów, co przemawiało za znacznym stopniem szkodliwości społecznej jego czynu. Poza tym kara ta uwzględniała niekorzystną dla oskarżonego okoliczność w postaci jego karalności. A. S. był trzykrotnie karany wyrokami wydanymi w latach 2003-2013 (k.6441-6443, 2319, 2326), w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Te okoliczności sprzeciwiały się wymierzeniu kary za ten czyn w niższym wymiarze. Jednocześnie kara ta uwzględniała szereg okoliczności łagodzących, które sprowadzały się do postawy prezentowanej przez oskarżonego od czasu popełnienia przestępstw w niniejszej sprawie. Przez kilka lat, do chwili obecnej – A. S. przestrzega porządku prawnego, pracuje zawodowo, prowadzi działalność gospodarczą, zapewnia byt rodzinie, pomaga finansowo chorej matce, wywiązuje się prawidłowo z roli ojca i partnera. Potwierdzają to wszystkie dokumenty dołączone do apelacji obrońcy A. S.. Te pozytywne okoliczności, zważywszy

na wymienione przemawiające na jego niekorzyść, nie mogły jednak spowodować uznania, że orzeczona kara jest rażąco surowa. Na korzyść oskarżonego przemawiało także jego ostateczne przyznanie się do omawianego czynu, przy czym nie należy przeceniać tej okoliczności, mając na względzie wyniki przeszukania przeprowadzonego w zajmowanym przez niego mieszkaniu i pomieszczeniach gospodarczych.

W ocenie Sądu odwoławczego, orzeczona kara jest adekwatna do ujawnionych okoliczności łagodzących i obciążających i jako taka jawi się jako wyważona. Trzeba jednocześnie pamiętać, że kara nie pełni tylko funkcji wychowawczych i w zakresie prewencji szczególnej, ale również w zakresie prewencji generalnej, a zatem powinna właściwie kształtować wyobrażenie społeczne o obowiązujących normach prawnych i konieczności ich przestrzegania. Również ten ostatni cel jest w stanie zrealizować kara pozbawienia wolności w orzeczonym rozmiarze.

Zmiana ustalenia dotyczącego ilości środków odurzających udzielonych Ł. M. przez A. S., przy uwzględnieniu wszystkich prawidłowo dostrzeżonych przez Sąd Okręgowy okoliczności istotnych dla wymiaru kary, bez konieczności ich ponownego przytaczania, a jednocześnie przy uwzględnieniu dokumentów przedłożonych przez obrońcę oskarżonego, świadczących pozytywnie o funkcjonowaniu A. S. w rodzinie i społeczeństwie, spowodowała obniżenie kar za czyn przypisany mu w pkt VIII ppkt 2) do 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz do 170 stawek

dziennych grzywny, przy ustaleniu stawki dziennej na kwotę 20 zł. W przekonaniu Sądu odwoławczego, tak orzeczona kara winna spełnić wszelkie pokładane w niej cele.

Nie stwierdzono rażącej surowości kary pozbawienia wolności w wymiarze roku, za czyn przypisany A. S. w pkt VIII ppkt 3) zaskarżonego wyroku. Kara ta również uwzględniała wszelkie prawidłowo dostrzeżone przez Sąd I instancji okoliczności łagodzące i obciążające, a także potwierdzone dokumentami obrońcy oskarżonego okoliczności o jednoznacznie pozytywnej dla A. S. wymowie. Żadnych zastrzeżeń co do jej wymiaru nie zgłoszono w apelacji.

W związku z obniżeniem kar za przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt VIII ppkt 2), zachodziła konieczność uchylecia rozstrzygnięcia z pkt VIII ppkt 5) i wymierzenia kary łącznej pozbawienia wolności. Przy czym uwzględniono zmienione granice możliwego wymiaru (od 2 lat i 3 miesięcy do 4 lat i 9 miesięcy), jak też prawidłowo wskazane przez Sąd I instancji okoliczności (k. 168-167), a nadto wzięto pod uwagę bardzo dobre zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstw. W związku z tym, Sąd odwoławczy na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec A. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności (rok i 6 miesięcy, 2 lata i 3 miesiące, rok) i jako karę łączną wymierzył mu karę 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności. Tak orzeczona kara łączna jawi się jako sprawiedliwa i wyważona, stanowi właściwe podsumowanie przestępczej działalności oskarżonego, przy uwzględnieniu jego obecnej postawy

i powinna spełnić pokładane w niej cele wychowawcze i prewencyjne.

Ad. 3 Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego C. W. (1) zasługiwały na częściowe uwzględnienie. Zasadny okazał się zarzut obrazy prawa materialnego przedstawiony jako drugi, przy czym obraza prawa materialnego sprowadzała się do błędnego uznania, że oskarżony zachowując się w sposób przypisany mu w pkt II ppkt 2) i ppkt3) dopuścił się dwóch odrębnych przestępstw, gdy tymczasem w świetle ustalonych przez Sąd I instancji faktów, a jednocześnie przy uwzględnieniu uznanych za wiarygodne w tej części wyjaśnień C. W. (1), uznać należało, że wyczerpywały one znamiona jednego przestępstwa z art. 56 ust 3 i art. 59 ust 1 w zb. z art. 58 ust 1 ustawy z 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Skuteczny okazał się też zarzut rażącej surowości kary, choć nie do końca z powodów przywołanych przez obrońcę oskarżonego; w szczególności nie można było zgodzić się z obrońcą, że wobec C. W. (1) należało zastosować nadzwyczajne złagodzenie kar w oparciu o art. 60 §3 i 4 k.k. i wymierzyć mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na podstawie art. 60 § 5 k.k. Na uwzględnienie nie zasługiwał pierwszy zaprezentowany przez obrońcę zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Omówienie kolejnych zarzutów.

1. Jak już wskazano nie stwierdzono obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1

pkt 1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku.

Sąd odwoławczy podzielił ocenę wyjaśnień C. W. (1) zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (w szczególności k. 38, 49-66 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), bez konieczności jej ponownego przytaczania.

Obrońca zakwestionował tę ocenę wyłącznie w jednym aspekcie, a więc co do uznania przez Sąd I instancji, że wyjaśnienia oskarżonego nie były w pełni szczerze. Wyraził przekonanie, że zasługują one na wiarę w całości, zaznaczając, że fakt stopniowego ujawniania informacji w toku kolejnych przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym nie stanowi podstawy do odmówienia im wiarygodności. Według obrońcy przywołane stanowisko Sądu I instancji nie znajdowało odzwierciedlenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Tymczasem uważna analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na wychwycenie wyjaśnień oskarżonego, które potwierdzały stanowisko Sądu Okręgowego, że nie były one do końca spójne, szczerze. O ile rację ma obrońca, że stopniowe ujawnianie kolejnych informacji nie świadczy o niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego. To ich dozowanie, w zależności od wiedzy, co do której mógł zorientować się, że organy ścigania są w jej posiadaniu, sprzeciwia się stwierdzeniu ich pełnej szczerości, ale też przekreśla zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia z art. 60 § 3 k.k., tam gdzie byłoby to możliwe (w przypadku, gdy dopuścił się przestępstwa we współdziałaniu z innymi osobami). Podobnie, zatajenie

istotnej okoliczności, zwalnia sąd z obowiązku zastosowania instytucji z art. 60 § 3 k.k.

Przede wszystkim, analizując kolejne wyjaśnienia C. W. (1) trzeba dostrzec, że o ile będąc przesłuchiwanym w dniu 17 listopada 2012 r. (k. 56-64) wskazywał, iż zabezpieczona w czasie jego zatrzymania i wykonywanych czynności w dniu 16 listopada 2012 r. amfetamina została nabyta w ilości kilograma przez niego od M. S. (1), a następnie w czasie przesłuchania 18 listopada 2012 r. zdecydował się na uzupełnienie wyjaśnień, opisując okoliczności otrzymania od M. S. (1) innej partii amfetaminy, to w tych drugich wyjaśnieniach twierdził, że druga partia dotyczyła półkilogramu amfetaminy (k.126-131).

W czasie eksperymentu procesowego przeprowadzonego w dniu 28 listopada 2012 r. (k.436-446) C. W. (1), utrzymywał, że w (...) otrzymał reklamówkę zawierającą 0,5 kg amfetaminy. Tymczasem, po przesłuchaniu A. R. w dniu 18 listopada 2012 r. (k.111-120), który opisywał m.in. okoliczności przekazania amfetaminy w (...), nie było wątpliwości, że ilość ta została przez C. W. (1) zaniżona, ponieważ był to jeden kilogram. W tym zakresie, a więc otrzymania przez niego za pośrednictwem A. R. 0,5 kg amfetaminy, jego wyjaśnienia nie zasługiwały na wiarę. Okoliczność ta miała istotne znaczenie w sprawie. Nie dotyczyła kwestii marginalnej. To oznacza też, że nie można przyjąć, iż C. W. (1) ujawnił, w jakiej faktycznie ilości otrzymał tę partię amfetaminy. Ta postawa spowodowała, że zarzut odnoszący się do powyższych zachowań,

przedstawiany w postępowaniu przygotowawczym i ostatecznie w pkt VI oskarżenia dotyczył „ilości nie mniejszej niż 1,5 kilograma”. Dopiero, Sąd I instancji, w efekcie przeprowadzonego postępowania ustalił tę ilość prawidłowo, uwzględniając wyjaśnienia A. R..

O dozowaniu informacji, ale i częściowej nieprawdziwości wyjaśnień składanych przez C. W. (1) można wnioskować, gdy analizuje się te jego wyjaśnienia, w których podaje komu przekazywał narkotyki. W pierwszych wyjaśnieniach wspomina wyłącznie o Ś. z E., trochę sam spróbował, nikomu nie dawał (k. (k. 56-64), w kolejnych wyjaśnieniach wskazuje na rozprowadzenie amfetaminy, której nabywcami były różne osoby, tu wymienia W., K. M., J., R. B. (k. 126-131). W następnych powtórzył, że amfetaminę sprzedawał M. W. (1), A. K. (1), M., J., R. B.. Zaznaczył, że nie było innych osób, którym sprzedawał (k. 620-626). W czasie następnego przesłuchania C. W. (1) wskazał też na nabywcę w osobie W. (k. 861-870). W czasie kolejnego przesłuchania 22 kwietnia 2013 r. wskazał, że co do osób, o których wyjaśniał wcześniej - to sprzedawał im narkotyki od września do października 2012 r. (k. 1588-1593). W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że przesłuchany w dniu 16 kwietnia 2013 r. A. O. ps. (...) wskazał, że C. W. (1) poznał wcześniej niż M. S. (1); już wówczas kupował od niego amfetaminę (k. 1529-1539), a przesłuchany 13 czerwca 2013 r. M. W. (1) wskazał, że od kiedy pamięta C. W. (1) handlował narkotykami, na pewno w 2012 r. dostawał od niego amfetaminę; jeszcze przed M. S. (1) woził C. po narkotyki do P., C. brał od niego amfetaminę.

Przesłuchany następnie C. W. (1) (17.06.2013 r.) przyznał, że był z K. K. (3) i W. po narkotyki w E., to było jeszcze na początku 2012 r. Była to marihuana i amfetamina. Zaznaczył, że M. kupił od niego 200 – 300 gram amfetaminy, M. dalej tym towarem handlował (k. 2151-2154). O tej ostatniej okoliczności C. W. (1) nie wspominał wcześniej.

Przywołane argumenty przeczą twierdzeniu obrońcy o pełnej szczerości C. W. (1). Wobec tego, nawet jeśli Sąd I instancji nie powołał wszystkich wskazanych przykładów braku takiej szczerości, dozowania informacji przez tego oskarżonego, to nie miało to wpływu na treść wyroku.

2. Zasadny okazał się zarzut obrazy prawa materialnego, przy czym obraza ta sprowadzała się do błędnego uznania, że oskarżony zachowując się w sposób przypisany mu w pkt II ppkt 2)

i ppkt3) dopuścił się dwóch odrębnych przestępstw, gdy tymczasem w świetle ustalonych przez Sąd I instancji faktów, a jednocześnie przy uwzględnieniu uznanych za wiarygodne w tej części wyjaśnień C. W. (1), uznać należało, że wyczerpywały one znamiona jednego przestępstwa z art.56 ust 3 i art. 59 ust 1 w zb. z art. 58 ust 1 ustawy z 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przede wszystkim nie ma wątpliwości co do tego, że wszelkie zachowania trafnie ustalone przez Sąd polegające na udzielaniu amfetaminy, jak i uczestnictwie w obrocie amfetaminą, podejmowane były przez C. W. (1) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej i

osobistej. Za udzielaną amfetaminę oskarżony otrzymywał określoną gratyfikację pieniężną bądź osobistą, jednocześnie zdarzało się, że A. K. (1) częstował nieodpłatnie amfetaminą, w pewnym momencie po nawiązaniu współpracy z M. S. (1), korzystając z pośrednictwa A. R.

i nieustalonego mężczyzny, wziął udział w obrocie amfetaminą w ilości około 2 kilogramów. Uczestnictwo w obrocie objawiło się nie tylko tym, że oskarżony tę amfetaminę przyjął w celu jej rozprowadzenia, ale także tym, że ją przechowywał, a następnie przekazał choćby A. O., co do którego ostatecznie przyznał, że wiedział, że nie tylko jest konsumentem, ale dalej nią handlował. Tak przed opisanym udziałem w obrocie, jak i po nim, korzystając

z uzyskanej amfetaminy, C. W. (1) udzielał jej konsumentom w osobach A. K. (1) (odpłatnie, ale i nieodpłatnie), M. W. (1) (za pewne korzyści osobiste, np. związane z podwożeniem), jak i A. O., który oprócz tego, że był konsumentem, rozprowadzał dalej amfetaminę. Wszystkie te zachowania zostały podjęte na przestrzeni okresu od stycznia 2012 r. do 16 listopada 2012 r. w G. i B. i bez wątplenia w krótkich odstępach czasu, o czym świadczy choćby wielokrotność zachowań polegających na udzielaniu amfetaminy na przestrzeni kilku miesięcy. Te wszystkie okoliczności nie pozostawiały wątpliwości co do tego, że zachowania przypisane C. W. (1) w pkt II. 2) i 3) jako dwa odrębne przestępstwa stanowiły w istocie jedno przestępstwo, stanowiące czyn ciągły, który powinien zostać zakwalifikowany tak, jak wskazano na wstępie.

W tym zakresie apelację obrońcy uznano za słuszną i zmieniono zaskarżony wyrok, uchylając

rozstrzygnięcie z pkt II. 7) o karze łącznej i ustalając, że zachowania C. W. (1) opisane w punktach II.2) i II.3) stanowiły jedno przestępstwo popełnione w okresie od stycznia 2012 roku do 16 listopada 2012 roku w G. i w B., których to zachowań dopuścił się działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, wbrew przepisom ustawy z 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii, to jest przestępstwo, które zakwalifikowano z art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 58 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazano go na karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

Orzekając o wymiarach tych karach, Sąd odwoławczy miał na uwadze wszystkie prawidłowo przytoczone przez Sąd Okręgowy okoliczności obciążające i łagodzące. Przy czym o ile okoliczności obciążające (znaczna ilość amfetaminy, która była przedmiotem obrotu i udzielania, dość długi czas – kilku miesięcy działalności przestępczej, wielokrotność różnych działań przestępczych połączonych wspólnym zamiarem, uprzednia czterokrotna karalność w latach 2001 -2004, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu oraz z ustawy o przeciwdziałaniu narkomani, za

które odbywał kary pozbawienia wolności, jak wynika z informacji na k. 6437-6439, 472-474, 475, 476, 477, 478) - sprzeciwiały się zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 k.k., gdy jednocześnie nie zachodziły przesłanki do zastosowania obowiązkowego nadzwyczajnego złagodzenia z art. 60 § 3 k.k., to bez wątplenia dostrzeżone przez Sąd I instancji okoliczności łagodzące – ostatecznie pełne przyznanie się do winy, złożenie obszernych wyjaśnień, w znacznej części szczerych, które stały się podstawą dokonanych ustaleń faktycznych, a przy tym zerwanie z dotychczasowym trybem życia, prawidłowe funkcjonowanie, wykonywanie pracy, niewchodzenie na drogę przestępstwa, na które to okoliczności trafnie zwrócił uwagę apelujący – przemawiały za orzeczeniem kary pozbawienia wolności w minimalnym rozmiarze 2 lat pozbawienia wolności, a grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu stawki na kwotę 20 zł. Wysokość stawki dziennej podyktowana została głównie możliwościami zarobkowymi oskarżonego.

3. Jak już wskazano na wstępie, zarzut rażącej niewspółmierności kary okazał się skuteczny, choć nie z powodów w nim wskazanych.

Sąd odwoławczy nie stwierdził, by w stosunku do oskarżonego, na co wskazano już wyżej, zachodziły przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kar w oparciu o art. 60 k.k.

Jeśli chodzi o fakultatywne możliwości nadzwyczajnego złagodzenia, to co do przestępstwa,

do którego odniesiono się we wcześniejszym punkcie - z powodów w nim przytoczonych. Natomiast

w przypadku przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt II.5) zaskarżonego wyroku (udzielanie środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste A. K. (2), A. P. i B. W. - latem 2012 r.) sprzeciwiały się temu kilkakrotnie zachowań przestępczych w okresie letnim 2012 r. i uprzednia karalność oskarżonego. Jednocześnie wymierzona mu za ten czyn kara, w dolnym możliwym jej wymiarze uwzględniała szereg trafnie dostrzeżonych przez Sąd I instancji okoliczności łagodzących, jak złożenie wyjaśnień, w znacznej części szczerych, przyznanie się do winy, a przy tym zerwanie z dotychczasowym trybem życia, prawidłowe funkcjonowanie, wykonywanie pracy, niewchodzenie na drogę przestępstwa.

Co do obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary określonego w art. 60 § 3 k.k. Sąd odwoławczy nie podzielił przekonania obrońcy, że zachodziły wszelkie przesłanki do zastosowania tego przepisu w odniesieniu do czynów przypisanych C. W. (1).

W przypadku drugiego z nich nie było to możliwe, skoro przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt II. 5) nie zostało popełnione we współdziałaniu z innymi osobami, a zatem wspólnie i w porozumieniu z nimi. Wyłącznie C. W. (2) był sprawcą udzielającym środki odurzające innym osobom, które występowały wyłącznie w roli ich konsumentów.

W przypadku pierwszego z przypisanych oskarżonemu

przestępstw, w kształcie przyjętym przez Sąd odwoławczy, zastosowanie instytucji z art. 60 § 3 k.k. uniemożliwiła postawa C. W. (1), który dozował pewne informacje z nim związane, a zatem twierdził, w przywołanych wcześniej wyjaśnieniach, że co do jednej z partii amfetaminy, uczestniczył w obrocie - przyjmując ją w ilości 0,5 kg, gdy był to faktycznie kilogram amfetaminy, dość długo zwlekał z opisaniem przestępczej działalności T. Ł., z dużym opóźnieniem, wbrew wcześniejszym wyjaśnieniom przyznał, że A. O. handlował uzyskaną amfetaminą, twierdził, że sprzedawał amfetaminę od września do października 2012 r., gdy z relacji A. O. i M. W. (1) wynikało, że miało to miejsce również wcześniej.

Wracając do fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, taki charakter ma również to uregulowane w art. 60 § 4 k.k. Jak wskazano wcześniej, Sąd odwoławczy nie stwierdził, by istniały przesłanki do jego zastosowania, z powodów już przytoczonych. Dodać można tylko, że prokurator nigdy nie zawnioskował zastosowania wobec C. W. (1) nadzwyczajnego złagodzenia kar w oparciu o ten przepis.

Sąd Okręgowy nie był związany wnioskami prokuratora w zakresie nadzwyczajnego złagodzenia, a zatem fakt pojawienia się takiego wniosku na pewnym etapie postępowania nie stanowi argumentu, który przemawiałaby za zasadnością jego zastosowania.

W konsekwencji ustalenia, że zachowania przypisane oskarżonemu w pkt II. 2) i 3) stanowiły jedno przestępstwo

i dokonania zmiany zaskarżonego wyroku w sposób opisany w pkt 1 i 2, Sąd odwoławczy w pkt 3 wyroku, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec C. W. (1) kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Wymierzając tę karę na zasadzie pełnej absorpcji Sąd wziął pod uwagę szczególną postawę C. W. (1) w toku postępowania, gdy po A. R. wykazał się spośród oskarżonych największą szczerością, składał obszernie wyjaśnienia, w przeważającej części wiarygodne, przyznał się do wszystkich przestępstw i tej postawie pozostał konsekwentny do zakończenia postępowania, jego wyjaśnienia w bardzo dużej części przyczyniły się do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, a jednocześnie od czasu popełnienia przestępstw C. W. (1) przestrzega porządku prawnego, pracuje, realizuje prawidłowo wszystkie role społeczne, które są jego udziałem. Nie ma więc wątpliwości, że dla osiągnięcia celu wychowawczego i zapobiegawczego nie zachodzi potrzeba wymierzenia kary na innej zasadzie, jak pełnej absorpcji. Wymierzeniu kary w tym wymiarze nie sprzeciwiają się zasady prewencji generalnej, skoro m.in. ma ona charakter bezwzględny. Jednocześnie Sąd miał na względzie, że obydwaj przestępstwa godziły w tożsame dobra, a jednocześnie pozostawały w bliskości czasowej.

Mając świadomość, że do popełnienia przestępstw przez C. W. (1) doszło w 2012 roku, a zatem istniała możliwość, mając na uwadze treść art. 4 § 1 k.k., warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary łącznej, wyraźnie należało

podkreślić, iż Sąd odwoławczy nie stwierdził celowości dalszego łagodzenia orzeczonej kary poprzez jej warunkowe zawieszenie, a to uwzględniając uprzednią karalność C. W. (1)

i jego postawę w czasie popełnianych czynów, gdy kierując się chęcią zysku, przez dość długi czas i wielokrotnie dopuszczał się zachowań skierowanych przeciwko ustawie

o przeciwdziałaniu narkomani, w sposób świadczący o dużym poczuciu bezkarności.

Ad. 4 Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut przedstawiony w apelacji obrońcy oskarżonego A. K. (1), a więc zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, poprzez wymierzenie zbyt wysokich kar jednostkowych oraz zbyt wysokiej kary łącznej, gdy według obrońcy okoliczności popełniania czynów i zasady prewencji ogólnej i szczególnej uzasadniały orzeczenie łagodniejszych kar jednostkowych i w konsekwencji łagodniejszej kary łącznej.

Przede wszystkim, Sąd I instancji w sposób prawidłowy dostrzegł występujące

w przedmiotowej sprawie okoliczności przemawiające na korzyść i niekorzyść oskarżonego A. K. (1). Bez wątplenia do okoliczności dla niego niekorzystnych należy zaliczyć to, że jest osobą dwukrotnie karaną wyrokami wydanymi w latach 2013 i 2014, w tym za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przeciwko działalności instytucji państwowych (k. 6448-6450). Rację należy przyznać Sądowi Okręgowemu, że postawa prezentowana przez A. K. (1) w toku przeprowadzonego

postępowania nie świadczyła o jego krytycznym stosunku do zachowań podjętych przez niego w obecności i wobec pokrzywdzonej I. W., jak też wobec posiadania środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste, które zostały zabezpieczone podczas przeszukania A. K. (1) i jego mieszkania. Na jego korzyść przemawia natomiast, że od czasu, gdy zapadły przedmiotowe wyroki, A. K. (1) przestrzega porządku prawnego. Na korzyść oskarżonego należało uwzględnić także przyznanie się przez niego do posiadania środków odurzających, jednak okoliczność ta nie miała szczególnie istotnego znaczenia, skoro środki odurzające zostały zabezpieczone w okolicznościach wyżej wskazanych.

Mając na uwadze dodatkowo ustalone przez Sąd I instancji okoliczności czynów zakwalifikowanych z art. 190 k.k. i z art. 193 k.k., a zwłaszcza agresywną postawę oskarżonego w ich czasie, nie można uznać, że inna kara niż pozbawienia wolności mogłaby spełnić cele kary. Skoro oskarżony jest sprawcą, który powraca na drogę przestępstwa (dwukrotna karalność – k. 6448-6449), przy braku postawy krytycznej wobec podejmowanych przez siebie zachowań, to dla osiągnięcia celu wychowawczego i zapobiegawczego wobec niego niezbędne było orzeczenie, za obydwa przestępstwa kar pozbawienia wolności. Przy czym kary te, w wymiarze odpowiednio 4 i 3 miesięcy pozbawienia wolności, zostały dostosowane nie tylko do wymienionych przesłanek przemawiających na korzyść i niekorzyść oskarżonego, ale uwzględniały okoliczności

ich popełnienia, w szczególności w postaci agresji przejawianej przez tego oskarżonego, gdy po wtargnięciu do cudzego mieszkania zdawał sobie sprawę, że ma do czynienia z bezbronną, starszą od siebie kobietą, co świadczyło o wysokim stopniu społecznej szkodliwości przestępstwa polegającego na wyrażeniu wobec I. W. groźby karalnej. W tej sytuacji trzeba stwierdzić, że orzeczone za te przestępstwa kary pozostawały w zgodzie ze wskazaniem zawartym w art. 58 § 1 k.k.

Nie stwierdzono, by w przypadku przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 62 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za który Sąd Okręgowy wymierzył A. K. (1) karę 80 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł jako zasadny jawił się zarzut rażącej surowości kary. Trzeba podkreślić, że wymierzając tę karę, Sąd miał na uwadze, że zabezpieczona ilość środków odurzających – 3, 7 grama była nieznaczna, skoro stwierdził, że stanowiła ona zaledwie parę porcji handlowych, nie kwestionował też wyjaśnień oskarżonego o posiadaniu tych środków na własne potrzeby (k. 96 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Te okoliczności powodują, że jako zasadne w tym przypadku uznano zakwalifikowanie tego czynu jako wypadku mniejszej wagi, a następnie po uwzględnieniu, że A. K. (1) przyznał się do jego popełnienia, wymierzenie za ten czyn kary grzywny, a nie kary pozbawienia wolności. Nie uzasadniały one jednak umorzenia postępowania w oparciu o art. 62a, w sytuacji, gdy nie można w przypadku A. K. (1) uznać, że orzeczenie kary wobec

niego byłyby niecelowe ze względu na okoliczności czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości. Jeśli bowiem zauważyć, że część zabezpieczonych środków odurzających A. K. (1) posiadał przy sobie, co ujawniono podczas jego przeszukania, po zatrzymaniu, a część przechowywał w zajmowanym przez siebie mieszkaniu, to uznać należy, że kontakt oskarżonego z narkotykami nie miał charakteru incydentalnego, co dodatkowo znajduje potwierdzenie choćby w wyjaśnieniach C. W. (1) (k. 620-626), a także w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 5 czerwca 2013 r., sygn. akt II K 254/13, dotyczącym przestępstw z art. 58 ust. 1 i 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jeśli w takich okolicznościach, oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa, to nieskorzystanie przez Sąd Okręgowy z możliwości określonej art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie nasuwało zastrzeżeń.

Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że potwierdzony fakt karalności oskarżonego, sprzeciwiał się orzeczeniu łagodniejszej kary grzywny. Stwierdzono, że wysokość stawki dziennej grzywny odpowiada przede wszystkim możliwościom zarobkowym oskarżonego.

Zastrzeżeń Sądu odwoławczego nie nasuwała orzeczona wobec A. K. (1) na zasadzie pełnej absorpcji kara łączna 4 miesięcy pozbawienia wolności. Jako prawidłowe uznano argumenty przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przemawiające za zaistnieniem przesłanek do orzeczenia kary łącznej w oparciu o przywołaną

zasadę (k. 168 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W ocenie Sądu odwoławczego, orzeczone wobec A. K. (1) kary są dostosowane do występujących w sprawie okoliczności przemawiających na jego korzyść i tych niekorzystnych, a więc są wyważone i jako takie powinny odnieść pożądanego w nich celu wychowawczego i zapobiegawczego wobec niego, a także w zakresie prewencji generalnej.

Ad.5 Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego T. Ł. oceniono jako niezasadne.

1. Zupełnie niezrozumiałe jest przywołanie w pkt 1 apelacji zarzutu obrazy art. 439§ 1 pkt 9 k.p.k., którego obrońca w żaden sposób nie uzasadnił. W związku z tym, a także faktem, że nie stwierdzono okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8-11 k.p.k., uznano, iż obrońca omyłkowo powołał przepis wskazany na wstępie.

W przypadku T. Ł., który w toku postępowania przygotowawczego dozował przekazywane przez siebie informacje, ale przede wszystkim w toku rozprawy odwołał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym – brak było podstaw do zastosowania wobec niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary określonej art. 60 § 3 k.k.

Argumenty obrońcy nawiązujące do postawy oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym nie mogły odnieść oczekiwanego przez niego skutku, ponieważ pomijały postawę T. Ł. w toku rozprawy przed Sądem I

instancji, do której odnoszono się już we wcześniejszej części uzasadnienia. Nie ma jednocześnie istotnego znaczenia dla stwierdzenia, czy istniały podstawy do zastosowania wobec tego oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia z art. 60 § 3 k.k., to że oskarżony w końcowej fazie rozprawy odwołał te odwołujące wyjaśnienia i podtrzymał wcześniejsze, jak i to jaką motywacją się kierował. Nie zmienia to bowiem faktu, który zaistniał, a więc braku konsekwencji w składanych wyjaśnieniach. Bez znaczenia było, czy prokurator na pewnym etapie postępowania dostrzegł możliwość zastosowania wobec T. Ł. nadzwyczajnego złagodzenia z art. 60 § 3 k.k.

Wobec przywołanej, zasadniczej zmienności wyjaśnień oskarżonego, bez znaczenia pozostawało, czy w innym jeszcze zakresie, wyjaśnienia te wzbudziły wątpliwości Sądu Okręgowego.

2. Nie sposób uznać, że Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy wyprowadził wniosek o braku pełnej szczerości oskarżonego, skoro jej najistotniejszym przejawem było odwołanie przez niego w czasie rozprawy wyjaśnień składanych w postępowaniu przygotowawczym i na początku rozprawy, a jednocześnie złożenie wyjaśnień, które zasadnie zostały uznane za niewiarygodne przez Sąd I instancji.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ocenę wyjaśnień T. Ł. zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 77-84), zwłaszcza, gdy obrońca nie przedstawił przekonujących argumentów

przemawiających za ich wadliwością.

3. Nie stwierdzono zasadności przedstawionego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary. W tym zakresie obrońca skoncentrował się na podkreśleniu postawy T. Ł. wyrażającej się współpracą z organami wymiaru sprawiedliwości.

Warto zauważyć, że Sąd Okręgowy, wymierzając kary za przestępstwa popełnione przez T. Ł. miał na uwadze, że w swoich wyjaśnieniach przedstawił w sposób wiarygodny szereg istotnych okoliczności, które stały się podstawą do dokonanych ustaleń faktycznych (k. 77-79, k.164-165 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tę postawę, Sąd I instancji potraktował jako przemawiającą na korzyść oskarżonego. Sąd Okręgowy wymierzając kary wobec T. Ł. miał na uwadze także szereg innych okoliczności. Sąd odwoławczy podzielił argumentację Sądu Okręgowego przywołaną w tym zakresie, bez konieczności jej ponownego przytaczania (k. 163-170 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Wynika z niej, że Sąd I instancji uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla wymiaru kar jednostkowych i łącznych wobec T. Ł..

Jak już wskazano, w sprawie nie występowała podstawa do nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidziana w art. 60 § 3 k.k. Nie stwierdzono także, by zachodziły przesłanki do fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary określone art. 60 k.k. (co dotyczy także § 4 tego przepisu), a to wobec istotnych okoliczności obciążających, które zachodziły wobec T. Ł., a w szczególności

jego uprzedniej karalności (k. 6457-6459) i niezbyt dobrego zachowania w warunkach izolacji więziennej (k. 6261-6262).

Mając to na uwadze, kary wymierzone T. Ł. uznano za wyważone i sprawiedliwe.

Ad.6 Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i łącznej orzeczonych wobec oskarżonego A. O..

Przede wszystkim na podkreślenie zasługuje, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przywołał wszystkie okoliczności istotne dla wymiaru kar orzeczonych wobec A. O. (k. 163-170), bez konieczności ich ponownego przytaczania. Okoliczności te właściwie wyważył. Sad I instancji miał na uwadze treść wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, docenił, że w oparciu o nie możliwe było ustalenie szeregu istotnych okoliczności. Zasadnie jednak stwierdził oceniając szczerść wyjaśnień A. O., że nie była ona tak pełna jak w przypadku A. R.. Sąd Okręgowy miał na względzie okoliczności czynów, których dopuścił się oskarżony. Zasadnie dostrzegł jednak, że czynności sprawcze podejmowane w ramach realizacji przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt V ppkt 1) charakteryzowały się cyklicznością, co trwało kilka miesięcy, a to przeczyło twierdzeniom obrońcy oskarżonego, że popełnienie przez oskarżonego przestępstwa było dziełem przypadku, incydentem. Te okoliczności, bez wątpienia świadczyły o wysokim stopniu społecznej szkodliwości. Obrońca nie wykazał jednocześnie, by orzeczone kary były nieadekwatne

do stopnia zawinienia oskarżonego, który przecież był człowiekiem dorosłym i w pełni świadomym swych zachowań. Nie można też uznać, że orzeczone kary nie uwzględniają w należyтым stopniu zmiany stylu życia oskarżonego, która została zaprezentowana w apelacji, a więc tego, że oskarżony pracuje, pozostaje w stałym związku, posiada córkę, dba o rodzinę, jego matka wybaczyła mu zachowanie związane z czynem przypisanym mu w pkt V ppkt 3) zaskarżonego wyroku. Tu zauważyć trzeba, że Sąd I instancji uwzględnił na korzyść również tego oskarżonego, że czynił starania w celu wdrożenia się do życia zgodnego z prawem polegające na podjęciu pracy zarobkowej, uzyskaniu stabilizacji rodzinnej.

Sąd odwoławczy nie stwierdził jednocześnie, by fakt wybaczenia oskarżonemu przez matkę stanowił wystarczającą przesłankę do potraktowania przestępstwa z pkt V ppkt 3) jako wypadku mniejszej wagi.

Jako trafne oceniono stanowisko Sądu I instancji w zakresie orzeczonej kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji, jak i dotyczące braku podstaw do warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności. Mimo, że oskarżony funkcjonuje aktualnie prawidłowo, przeszkodą do zastosowania wobec niego tej instytucji jest jego karalność. A. O. jest osobą karaną pięciokrotnie wyrokami wydanymi w latach 2013-2015, w tym za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przeciwko mieniu oraz przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, za które odbywał kary pozbawienia

<p>wolności (k. 6451-6453, 6470-6471, 6480-6481).</p> <p>Wobec tego nie stwierdzono, by orzeczone wobec A. O. kary różniły surowością. Przeciwnie są to kary dostosowane do wszystkich istotnych dla ich wymiaru okoliczności i jako takie powinny odnieść pożądanego w nich celu.</p>		
<p>Wnioski</p>		
<p>Ad. 1 – zawarte w apelacji obrońcy M. S. (1) o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadne</p>	
<p>Ad. 2 – zawarte w apelacji obrońcy A. S. o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt VIII ppkt 1) poprzez wymierzenie oskarżonemu na zasadzie art. 37b k.k. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby dwóch lat oraz kary ograniczenia wolności w wymiarze 6 miesięcy, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie, a w pkt VIII ppkt 2) i ppkt 3) poprzez uniewinnienie od zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p>niezasadne</p>	
<p>Ad. 3 – zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego C. W. (1)</p>	<p>częściowo zasadne</p>	

<p>– o zakwalifikowanie czynów przypisanych oskarżonemu w punktach II ppkt 2) i 3) wyroku jako jeden czyn zabroniony; obniżenie kar jednostkowych i kary grzywny oraz obniżenie kary łącznej pozbawienia wolności oraz warunkowe zawieszenie tej kary pozbawienia wolności na okres próby; rozstrzygnięcie o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu.</p>		
<p>Ad. 4 – obrońcy oskarżonego A. K. (1) o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie łagodniejszej kary grzywny za przestępstwo z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii lub też umorzenie postępowania w tym zakresie na podstawie art. 62a wymienionej ustawy; orzeczenie za przestępstwa z art. 190 i 193 k.k. kar grzywny lub ograniczenia wolności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.</p>	niezasadne	
<p>Ad. 5 – wniosek obrońcy oskarżonego T. Ł. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zawieszenie kary dwóch lat pozbawienia wolności na okres lat pięciu.</p>	niezasadny	
<p>Ad. 6 – wniosek obrońcy oskarżonego A. O. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za poszczególne czyny kar: za czyn przypisany w ppkt 1 pkt V wyroku kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn przypisany w ppkt 3 pkt V wyroku kary 3 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczenie kary łącznej w wymiarze roku i 6</p>	niezasadne	

miesiący pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 i o zwolnienie oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania apelacyjnego.		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Nieuwzględnienie wniosków zawartych w apelacjach ad. 1, 2, 4, 5, 6 i częściowo ad. 3 jest konsekwencją uznania, że zarzuty przedstawione w apelacjach nie zasługują na uwzględnienie (w przypadku ad.2 i 3 – w części). Wnioski zawarte w apelacji ad. 3 częściowo zasadne z powodów przytoczonych uprzednio. Wniosek zawarty w apelacji ad. 6 o zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania apelacyjnego niczym nie uzasadniony, zwłaszcza, gdy oskarżony jest młodym i pracującym zarobkowo mężczyzną.		

1OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	PODLEGAJĄCE
	nie wystąpiły
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot utrzymania w mocy

<p><i>0.1utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części, a więc nie objętej zmianami zawartymi w pkt I. ppkt 1 do 5.</i></p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Brak zasadności przedstawionych zarzutów, brak okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu.</p>	
<p><i>0.1Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i></p>	
	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>I. Zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. uchylono rozstrzygnięcia z punktu II.7) i VIII.5), 2. ustalono, że zachowania C. W. (1) opisane w punktach II.2) i II.3) stanowiły jedno przestępstwo popełnione w okresie od stycznia 2012 roku do 16 listopada 2012 roku w G. i w B., których to zachowań dopuścił się działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, wbrew przepisom ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, to jest przestępstwo, które zakwalifikowano z art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 58 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazano go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) zł, 3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączono orzeczone wobec oskarżonego C. W. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, 4. w punkcie VIII.2) dotyczącym oskarżonego A. S. ilość ziela konopi innych niż włókniste ustalono n 	

<p>2820 gramów i obniżono wymierzone kary: pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy, grzywny do 170 (stu siedemdziesięciu) stawek dziennych, przy ustaleniu stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych,</p> <p>5. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączono orzeczone wobec oskarżonego A. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności.</p>	
Zwiążle o powodach zmiany	
<p>Powody zmian zostały przedstawione w częściach Ad. 2 i Ad. 3 niniejszego uzasadnienia, przy okazji oceny zarzutów zaprezentowanych w apelacjach obrońców A. S. i C. W. (1).</p>	

<p>0.1 Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p> <p>- nie dotyczy</p>	
<p>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>	
	# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem	

szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III.	Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1184) w zw. z § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust 2 pkt 5 i §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2016 t., poz. 1714) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. D., adw. M. M. i adw. M. W. (2) z Kancelarii Adwokackich w G. po 885,60 zł brutto za obronę z urzędu oskarżonych M. S. (1), C. W. (1) i A. K. (1) przed Sądem II instancji.	
1Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
IV.	Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., art. 636 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k. oraz

art. 2 ust. 1 pkt 2, 4 i 5, art. 3 ust. 1, art. 6, art. 8, art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr. 49, poz. 223 ze zm.) zasadzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa:

- tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze: od M. S. (1) 1360 zł, od A. O. 700 zł, od T. Ł. 1280 zł, od A. K. (1) 280 zł,

- tytułem opłaty za obie instancje: od C. W. (1) 700 zł, od A. S. 1080 zł

i obciążono wymienionych oskarżonych wydatkami za postępowanie przed Sądem II instancji.

1PODPISy